POGODA
Dzisiaj możliwość opadów i skłonność do burz, temperatura do 68 stopni F (20 C), wiatry z kierunków południowych z prędkością do 25 mil na godzinę (40 km na godz.).
Jutro wietrznie, przelotne opady, temperatura do 55 stopni F (13 C).
Wschód słońca o godzinie 7:12 rano, zachód o godz. 5:58 wiecz.

Dziennik Związkowy
POLISH DAILY ZGODA

Published Since 1908
AN AMERICAN DAILY IN THE POLISH LANGUAGE — MEMBER OF UNITED PRESS INTERNATIONAL

KALENDARZYK
Dzisiaj czwartek, 23 października — Ignacego, Romana.
Jutro piątek, 24 października — Rafała, Marcina.
Pojutrze sobota, 25 października — Kryspina, Bonifacego.

No. 209 Rok (Vol.) LXXIII CHICAGO, IL., Czwartek, 23 Października (October 23), 1980 Telefon wszystkich Biur 286-0141. 30¢

ZWOLNIENIE ZAKŁADNIKÓW BLISKIE

Samodzielność Młodzieży w PRL

"Times" Londyński Zejdzie z Areny

Londyn. (UPI) — Zarząd wydawnictwa "The London Times" oraz dwóch wydawnictw siostrzanych ogłosił, że — jeżeli nie znajdzie się nowy właściciel — publikacja tych wydawnictw zostanie przerwana z dniem 1 marca 1981 roku.

W oświadczeniu wydanym przez naczelnego dyrektora Gordona Bruntona naświetlona została długa historia konfliktów wydawców ze światem pracy.

Brunton przypomniał, że wprawdzie w zeszłym roku doszło do porozumienia ze związkami zawodowymi, które umożliwiło wznowienie wydawnictwa po 11-miesięcznej przerwie, ale "niektóre związki zawodowe nie zastosowały się do uzgodnień."

Ujawniono, że wskutek braku współpracy ze strony tych związków, straty wydawnictwa wyniosły w tym roku $36 milionów, mimo zasilenia budżetu pożyczką w wysokości $52.8 milionów.

Kanadyjski konglomerat wydawniczy, który jest właścicielem "Timesa" i organów pokrewnych, od czasu zakupienia ich w 1967 roku dopłacił w formie pożyczek $168 milionów i wreszcie doszedł do wniosku, że dalsze straty "są niczym nieusprawiedliwione."

Mafia Kieruje Zw. Zawodowym "Teamsters"

Los Angeles (UPI) — Gangster, który w zamian za zmniejszenie kary zgodził się na udzielenie policji informacji na temat mafii, Aladena Fratiano, zeznając już czwarty z kolei dzień przed sądem w Los Angeles powiedział, że związki zawodowe "Teamsters" są kierowane przez przestępcze organizacje. Zapytany o swój udział w próbie nakłonienia związków do zakupienia ubezpieczeniowego planu dentystycznego, Fratiano powiedział, że akcja sprzedaży członkom związku tego ubezpieczenia przeprowadzona była przez niego i członków kryminalnej organizacji w Cleveland Tony Delsanter, Leo Macieri i Bob Sabatino. "Rodziny mafijne" istnieją niemal w każdej miejscowości. Moim zadaniem była sprzedaż związkom ubezpieczenia dentystycznego, dlatego też kontaktowałem się z rodzinami" — powiedział Fratiano, dodając, że pomysł o sprzedaży planu został przedstawiony przez gangstera z Chicago, Allena Dorfman. Fratiano przyznał również, że jeden z zasiadających na ławie oskarżonych bossów mafii, Dominic Phillip Brooklier prosił go swojego czasu o wystaranie się dla jego syna Anthony, z zawodu adwokata, o miejsce w zarządzie "Teamsters".

Dotychczas ta gigantyczna unia nie udzieliła żadnych komentarzy dotyczących wypowiedzi Fratiano.

Pierwsze Śniegi

(UPI) — W Montanie spadło kilka cali śniegu. W wyżynnych częściach tego stanu warstwa śniegu przekroczyła pół stopy wysokości, w miejscowościach położonych niżej przez cały dzień padał śnieg z deszczem.

Biura meteorologiczne ogłosiły ostrzeżenia dla kierowców, zapowiadając możliwość pokrycia dróg grubą warstwą śniegu w północnej części stanu. Departament ruchu drogowego wydał zarządzenie zabezpieczenia kół wszystkich pojazdów mechanicznych łańcuchami ochronnymi.

Obfite opady i silne wiatry poważnie zmniejszyły widoczność na drodze nr. 200, pomiędzy Great Falls a Lewiston.

W Odpowiedzi Na Partyjne Dyktaty

Niezależny Ruch Studencki Ropoczął Działalność

Londyn (DP) — Pod koniec sierpnia, w atmosferze masowego strajku robotniczego, zawiązał się na Uniwersytecie Gdańskim komitet założycielski Niezależnego Zrzeszenia Studentów Polskich. Inicjatywa ta została podchwycona przez parę tysięcy studentów w kilku innych miastach uniwersyteckich, mimo że trwały jeszcze ferie akademickie i tylko niewielki odsetek studentów mógł być tą akcją objęty. W przededniu rozpoczęcia nowego roku na wyższych uczelniach prace organizacyjne Niezależnego Zrzeszenia były już w pełnym toku.

W ostatnich latach kryzys utworzonego przez partię tzw. Socjalistycznego Związku Studentów Polskich pogłębił się do tego stopnia, że w grudniu ub. roku studenci krakowscy i warszawscy — należący do tego Związku — wystąpili z żądaniem zwołania zjazdu i rozwiązania na nim tej biurokratycznej i niechętnie przez studentów traktowanej organizacji. Pod wnioskiem o zwołanie zjazdu zebrano kilka tysięcy podpisów. SZSP spełniał w gruncie rzeczy uniformistyczną rolę jednolitego kształtowania postawy młodzieży przez hamowanie w niej wszelkich samodzielnych inicjatyw i usuwania z życia młodzieży akademickiej wszystkich nurtów ideowych, które byłyby sprzeczne z doktryną partii.

Pod wpływem wydarzeń strajkowych studenci zdecydowali się na utworzenie nowej, własnej i samodzielnej organizacji bez czekania na rozwiązanie SZSP.

Ogłoszony 27 sierpnia apel Komitetu Założycielskiego wyraźnie określa charakter i zadania Niezależnego

(Ciąg dalszy na str. 6-ej)

Gen. J. Piotrowski Na Czele Misji U.S. w Arabii Saud.

(DP) — Pentagon wzmocnił swoją 15 osobową misję wojskową w Arabii Saudyjskiej, wysyłając dowódcę wielkiej taktycznej jednostki obrony lotniczej, gen. majora Johna Piotrowskiego i 4 innych wojskowych specjalistów.

Gen. Piotrowski obejmie kierownictwo całej misji, której celem jest doradzanie rządowi Arabii Saudyjskiej w spawie integracji pracy 4 wysłanych w zeszłym tygodniu samolotów zwiadowczych z ultranowoczesnym radarem i całej sieci obrony przeciwlotniczej.

W kołach rządowych Waszyngtonu panuje przekonanie, że choć jeszcze nie można stworzyć jasnego poglądu o wszystkich aspektach wojny irackoperskiej ani podjąć próby prognozy co do jej ostatecznego wyniku, staje się coraz bardziej jasne, że ani Irak ani Iran nie będą w stanie objąć dawnej roli szacha jako gwarantora równowagi w tym rejonie czyli policjanta Zatoki Perskiej.

W tych warunkach tylko Stany Zjednoczone wraz ze swymi sprzymierzeńcami będą w stanie obronić strategicznie ultraważny, bo produkujący ropę naftowę rejon Zatoki Perskiej, przed sowieckim zagrożeniem.

Uratowani z Morza

Singapur. (NYT) — Zachodnio-nieniecki statek szpitalny "Cap Anamour" przywiózł do Singapuru 391 wietnamskich "ludzi z łodzi," których podjął na wodach Morza Południowo-Chińskiego z dryfujących kutrów.

BIAŁYSTOK. — Park miejski.

Polski Film o Papieżu

Przygotowania Do Mszy Papieskiej w NRF

Londyn. (DP) — Reżymowa agencja PAP podała trochę szczegółów o kręconym w Krakowie filmie o Ojcu św. Janie Pawle II.

Film o Papież Wojtyle będzie nosił tytuł "Z dalekiego kraju." Reżyseruje go znany polski reżyser Krzysztof Zanusi, a produkuje wytwórnia włoska.

Duża część akcji filmu toczyć się będzie w Krakowie. Występować w nim będą aktorzy polscy, brytyjscy i włoscy. Zakończeniem filmu będzie pielgrzymka Jana Pawła do Polski.

Dalsze szczegóły o całej tej imprezie podamy po nadejściu obszerniejszych informacji.

Eksperci armii niemieckiej pracowali przez tydzień na prywatnym lotnisku niedaleko Kolonii, usuwając z niego dziesiątki zarytych w ziemię granatów dużego kalibru, które były tam w czasie wojny zrzucane przez aliantów wraz z wielkimi bombami.

Oczyszczenie lotniska z tych pozostałości wojny poprzedziło przybycie na miejsce wielkich maszyn budowlanych, które równają teren i budują drogi oraz ścieżki niezbędne na czas papieskiej mszy polowej, która ma zgromadzić wiernych w dniu 15 listopada.

Będzie to pierwsza masowa msza odprawiona przez Jana Pawła II w czasie jego tegorocznej 5-dniowej pielgrzymki do Niemiec Zach.

"Solidarność" Podjęła Sprawę TV

Częstochowa (UPI) — Przywódcy koalicji niezależnych i samorządnych Związków Zawodowych "Solidarność", reprezentującej już 8 milionów członków, wysłali delegację dla przeprowadzenia rozmów z kierownictwem polskiej telewizji w sprawie przydzielenia związkowcom odpowiednigo czasu telewizyjnego i radiowego.

Delegatów przyjął rzecznik prasowy rządu Jerzy Barecki i wiceprzewodniczący Komitetu d/s Radia i Telewizji — Jan Grzelak.

Dziennik stołeczny "Życie Warszawy", który wiadomość tę podał, informuje ponadto, że obie strony opowiedziały się za kontynuowaniem rozmów. Nadchodzę też wiadomości, że pewne koła partyjne, którym przewodzi Mieczysław Rakowski, członek partyjnego komitetu centralnego i redaktor naczelny tygodnika "Polityka", starają się wstrzymać proces zatwierdzenia przez Sąd statutu "Solidarności", mimo wprowadzenia odrębnego protokółu, zawierającego uznanie przewodniej roli partii.

Niemniej jednak w kołach związkowych i politycznych wyrażane jest przekonanie, że jutro warszawski Sąd Okręgowy statut "Solidarności" zatwierdzi, a tym samym 27-dniowy impas zostanie przełamany.

Poważne Uszkodzenie Zbiornika Wodnego

Stockton, Kalif. (UPI) — Wał kolejowy wzdłuż akweduktu wodnego Sacramento — San Joaquin zawalił się dzisiaj nad ranem doprowadzając do zalania dwóch lokomotyw przejeżdżającego tamtędy pociągu i tysięcy akrów ziemi uprawnej. Woda z 5 i pół milowego zbiornika wystąpiła z brzegów. Wodociągi zostały uszkodzone, co grozi odcięciem dopływu wody dla mieszkańców rejonu Oakland-Berkeley.

Osiem Stanów Otrzymało Prawo Do Selekcji Gruntów

Salt Lake City. (UPI) — Sekretarz spraw wewnętrznych, Cecil D. Andrus ogłosił program opracowany w celu zniesienia dalszych przeszkód w przekazaniu 600,000 akrów gruntu ośmiu zachodnim stanom.

Rząd federalny z chwilą powstania Unii objął w swoje posiadanie ziemie przeznaczając je na rezerwaty dla Indian, parki narodowe oraz bazy militarne. W zamian za to stany te mogły dokonać wyboru wśród innych gruntów.

Utah i inne stany uważały, że mają prawo do gruntów bogatych w źródła energetyczne położonych w granicach danego stanu. W 1975 roku Utah domagała się zwrotu 156,000 akrów ziemi bogatej w łupki bitumiczne.

Sąd najwyższy odrzucił ten wniosek, twierdząc, że władze stanowe posiadają jedynie prawo do wymiany straconej ziemi na inną o takiej samej wartości.

Na konferencji w Salt Lake City, sekr. Andrus powiedział, że zgodnie z nowym programem stany Utah, Kalifornia, Arizona, Idaho, Montana, Kolorado, Południowa Dakota i Wyoming mogą ubiegać się o zwrot mniejszej ilości lecz przedstawiającej wyższą wartość ziemi. Andrus wyraził nadzieję, że selekcja i przekazywanie gruntów na własność poszczególnych stanów zakończy się w 1984 roku.

Sceptycyzm Giełdziarzy

Londyn (UPI) — Sceptycyzm giełdziarzy, nie wierzących w rychłe zwolnienie przez Teheran zakładników amerykańskich, sprawił że na wszystkich prawie giełdach walutowych spadł kurs dolara. Rzucenie na rynek międzynarodowy wielkich partii złota sowieckiego spowodowało obniżenie ceny tego kruszcu.

Naloty Izraelskie

Bejrut (UPI) — Lotnictwo izraelskie dokonało nalotów bombowych na pozycje Palestyńczyków na przedpolu Bejrutu oraz w nadbrzeżnych miastach Damour i Naame.

W czasie półtoragodzinnej operacji, bomby izraelskie omal nie ugodziły w pozycje Syryjczyków.

Uprzejmość Na Eksport

Do Łodzi przyjechała służbowo grupka niezwykle zemocjonowanych Francuzów, bowiem w pociągu na trasie Warszawa-Łódź zdarzyła się im przygoda jak nigdy w życiu.

Usiedli otóż w przedziale II klasy, zgodnie z zakupionymi biletami, po czym konduktor, który je sprawdzał, kazał im przenieść się do I klasy, choć protestowali.

W środowisku łódzkim zorganizowano błyskawiczny konkurs na najlepszą tego zdarzenia interpretację. Wygrał autor pomysłu, że konduktor był patriotą, a toaleta w drugiej klasie nie nadawała się do pokazywania cudzoziemcom (miejscowi przywykli), stąd postanowił ratować honor ojczyzny ze stratą dla Polskich Kolei Państwowych.

O Pełną Rehabilitację Galileusza

Watykan (UPI) — Biskup Paul Poupard, wiceprzewodniczący watykańskiego Sekretariatu d/s Niewierzących, powiedział uczestnikom Synodu Biskupów, że na życzeni papieża Jana Pawła II powołana została specjalna komisja, która ma zbadać "z całkowitą bezstronnością" sprawę oskarżenia o herezję astronoma Galileusza.

Galileusz oskarżony został o herezję przez "urząd świętej inkwizycji" w 1633 roku za to, że na podstawie badania planet przy użyciu teleskopów potwierdził teorię kopernikańską o ruchu ciał niebieskich, a w szczególności o obrotach Ziemi wokół Słońca.

Legenda mówi, że rzucony na kolana przez inkwizytorów Galileusz zmuszony został do odwołania swych stwierdzeń, a gdy podnosił się z ziemi wyszeptał "a jednak się kręci".

Wznawiając sprawę Galileusza papież pragnie wykazać, że w oczach Kościoła współczesna wiedza nie zaprzecza nauce chrześcijańskiej.

W czasie wczorajszej audiencji generalnej dla 20,000 wiernych zgromadzonych na placu św. Piotra — Jan Paweł II nawiązał do swego wcześniejszego stwierdzenia, że człowiek może dopuścić się "cudzołóstwa w sercu" nawet w stosunku do własnej żony, gdy będzie ją traktował jako obiekt umożliwiający wyłącznie zaspokojenie zmysłów, aby rozprawić się z zarzutami pewnych organów prasowych, że w oczach papieża "grzechem są wszystkie stosunki cielesne" — nawet w małżeństwie.

Dla zaprzeczenia tym zarzutom Ojciec św. przypomniał Chrystusowe Kazanie na Górze i powołał się na słowa Ewangelii św. Mateusza.

Rozprawa w Laosie

Bangkok (UPI) — Z kół dyplomatycznych pochodzi wiadomość, że pro-wietnamski reżym Laosu przystąpił do rozprawy z elementami prochińskimi. W ubiegłym miesiącu aresztowano około 500 ludzi, w tym wielu dygnitarzy rządowych i partyjnych, nie akceptujących oficjalnej linii.

Syn Gregory Peck'a Ubiega Się o Miejsce w Kongresie

Los Angeles. (UPI) — Syn znanego aktora, Gregory Pecka, 32-letni Carey ubiega się o stanowisko w Kongresie.

Jego przeciwnikiem jest 47-letni rep. Robert Dornan (R.-Kalif.). Kampanię na rzecz Carey prowadzi jego ojciec, w czym wydatnie pomagają mu inne gwiazdy ekranu. Carey Peck, który swojego czasu prowadził w telewizji tzw. "talk-show" przez ostatnie trzy lata pracował jako doradca Kongresu.

US Gotowe Do Przyjęcia Warunków Iranu

Twierdzi Prem. Rajai Po Wizycie w Stanach

Londyn (UPI) — Premier Iranu, Mohammed Ali Rajai powiedział na wczorajszej konferencji prasowej, że rząd Cartera jest przygotowany na przyjęcie czterech warunków stawianych USA przez ayatollaha Khomeini, a więc zwrotu wszystkich dóbr zmarłego szacha, kapitałów irańskich zdeponowanych w amerykańskich bankach, zniesienia oskarżeń prawnych przeciw Iranowi oraz przyrzeczenia, że Stany nie będą interweniowały w wewnętrzne sprawy tego kraju. Zmiana stanowiska US może przyczynić się zatem do uwolnienia amerykańskich zakładników.

Członek komisji parlamentarnej Iranu do spraw zakładników poinformował, że warunki ich uwolnienia zostaną oficjalnie ogłoszone w najbliższą niedzielę. Jeśli Stany Zjednoczone wyrażą na nie zgodę, Amerykanie mogą odzyskać wolność już następnego dnia.

Oświadczenie to zostało przekazane przez muzułmańskiego duchownego, przewodniczącego komisji i lidera "Studentów-rewolucjonistów", Mussavi Khoeini.

W Washingtonie nie potwierdzono

(Ciąg dalszy na str. 6-ej)

Pogróżki Irańskiego Fanatyka

Basra (UPI) — Wbrew rzeczywistości, która dla Irańczyków nie przedstawia się zbyt pomyślnie, fanatyczny irański "sędzia-wieszatiel" Sadeq Khalkhali zagroził nieprzyjacielowi, że otoczone miasta Khurramshahr i Abadan "nigdy nie padną, natomiast staną się największym cmentarzem dla diabelskiego rządu baathistów irackich."

Tymczasem miasto Khurramshahr odcięte jest od reszty kraju "pierścieniem stali," Abadan zaś broni się resztkami sił, ustawicznie atakowane przez czołgi i ostrzeliwane ogniem artyleryjskim i moździerzowym.

Iran utrzymuje wprawdzie, że obrońcy odpierają nieustanne ataki na rafinerię abadańską, ale nieprzyjaciel wysadził w powietrze podziemne rurociągi tego miasta pozbawiając zaplecze dostaw ropy na użytek wewnętrzny.

W rejonie Khurramshahru stawiają opór jedynie oddziały osłonowe, które przystąpiły do wysadzania w powietrze głównych obiektów strategicznych. M. in. wysadzony został most na rzece Karun w nadziei, że powstrzyma to zwycięski pochód wojsk irackich.

Tymczasem iracki dowódca frontu zupełnie inaczej maluje sytuację, a iracki minister obrony Adnan Khairollah twierdzi, że wojska jego kraju zajęły terytorium irańskie dwukrotnie większe niż obszar Libanu i w ciągu ostatnich 6 dni zajęły 6 miast irańskich.

Rząd irański, który zapowiedział obronę Abadanu "do ostatniej kropli krwi," wysłał wczoraj depeszę do sekretarza generalnego NZ dra Kurta Waldheima, zaprzeczającą pogłoskom, że zamierza stworzyć blokadę na głównym szlaku naftowym, czyli w cieśninie Ormuz.

"Mini" Powrócą

Paryż (UPI) — Kaprys jednego z dyktatorów mody, a mianowicie Saint Laurenta, sprawił, że na wiosnę powrócą "mini-spódniczki". Będą one bardzo krótkie i będą plisowane. Nosić się je będzie do marynarek lub do luźnych bluz.

Barańczak i Chojecki Przyjęci Do Pracy

Dwaj znani działacze ruchu demokratycznego w Polsce zostali ponownie przyjęci do pracy po okresie trzyletniej banicji zawodowej. Stanisław Barańczak — poeta i krytyk literacki — wrócił do pracy naukowej i pedagogicznej na Uniwersytecie Poznańskim, natomiast Mirosław Chojecki — szef Niezależnej Oficyny Wydawniczej NOWa — został ponownie zatrudniony w Instytucje Badań Jądrowych w Świerku pod Warszawą.

Mirosław Chojecki i Stanisław Barańczak są członkami Komitetu Samoobrony Społecznej "KOR".

Zbiór Medali Ofiarowała H. Chrzanowska

Pani Helena Chrzanowska, dawna współpracowniczka polonijnej prasy w Chicago i b. współwłaścicielka polskiej księgarni, Polish American Book Co., przekazała ostatnio cenny zbiór kilkudziesięciu medali i odznaczeń polonijnych z okresu pierwszych dziesiątków lat obecnego stulecia, na rzecz Instytutu Badań Polonijnych Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie.

Pani Chrzanowska otrzymała podziękowanie od dyrektora tego Instytutu prof. Heronima Kubiaka, który zapowiedział, że w najbliższym czasie zbiór ten zostanie wystawiony w specjalnych gablotach na widok publiczny w siedzibie Instytutu.

Pani Chrzanowska przekazała również Uniwersytetowi Jagiellońskiemu cenny zbiór wycinków prasowych oraz broszur polonijnych. I dodać trzeba, że rozumiejąc znaczenie zachowania tego rodzaju dokumentacji o przeszłości Polonii Amerykańskiej ofiarodawczyni obdarowała również cennymi darami Instytut J. Piłsudskiego w New Yorku oraz Instytut R. Dmowskiego w Chicago.

Polskie Radio w Kurytybie

Jan Krawczyk z Kurytyby prowadzi dwa programy radiowe: w Radio Colombo w językach polskim i portugalskim oraz w Radio Capital w języku portugalskim. Największy zasięg posiada program portugalski obejmujący cały stan Parana, Santa Catarina i Sao Paulo. Planuje on wprowadzenie kursów języka polskiego.

Emigracja Do NRF

Monachium (NYT) — Wolnościowiec czeski Jiri Polak wraz z żoną Ewą i ich dwuletnim synkiem przybył na emigrację do Bawarii, korzystając ze specjalnego zezwolenia bońskiego ministerstwa spraw wewnętrznych i władz praskich.

Polak jest synem wybitnego ekonomisty Ota Sika, który był współtwórcą "Wiosny Praskiej 1968". Zmienił on nazwisko, przyjmując panieńskie nazwisko żony.

Z Sejmu Macierzy Polskiej

Na górnym zdjęciu od lewej: J. Skweres, C. Gryzik, S. Różycki, Chaplain, R. Wolski, F. Skowroński, C. Przybyło, H. Kulak.

Na środkowym: Rev. Walter Szczypuła, Chaplain, Most Rev. Alfred Abramowicz, Hon. Chaplain.

Na dolnym: J. Helminiak, Pres., Staff and Members who attended Five Holy Martyrs Convention Mass.

Policja Nie Wierzy w Zeznania Lokaja

Monte Carlo (UPI) — Wierny lokaj w rezydencji zmarłego w zeszłym roku brytyjskiego magnata sir Charles Clore — "dżentelmen wśród dżentelmenów" Ronald Headford nie zdobył zaufania policji, gdy dowodził, że kradzież 19 znakomitych obrazów, których wartość szacowana jest na 6 milionów dolarów, była dziełem kilku nieznanych osobników, którzy wdarli się do willi "Floralies", jego samego związali i zakneblowali, a potem zniknęli wraz z całym artystycznym łupem.

Policja nie natrafiła na żaden ślad włamania do willi, a ponadto stwierdziła, że brytyjski lokaj nie włączył tego dnia systemu alarmowego, wobec czego Headford został formalnie oskarżony o zaaranżowanie tego rabunku.

Łup rabusiów jest nie byle jaki, składa się bowiem z dzieł Renoira, Pissara, Moneta, Bonnarda, Picassa, Modiglianiego, Soutine'a, Sisley'a, Corota i innych wybitnych mistrzów pędzla.

Cz. Sawko Przewodniczącym Bankietu 20-Lecia i "Apelu Gwiazdkowego"

Polskiego Komitetu Imigracyjnego w Chicago

Każdego roku w okresie świąt Bożego Narodzenia — Polski Komitet Imigracyjny urządza swój "Apel Gwiazdkowy," celem zebrania odpowiednich funduszów na ciągle jeszcze wielkie potrzeby niesienia pomocy naszym Rodakom — polskim uchodźcom przebywającym w wielu krajach świata. W roku bieżącym przypada również Jubileusz 20 - lecia pracy charytatywno - opiekuńczej naszego Oddziału Komitetu w Chicago.

Funkcję Przewodniczącego Bankietu 20-lecia i tegorocznego "Apelu Gwiazdkowego" raczył przyjąć znany polski przemysłowiec, prezes i właściciel firmy R. C. Coil Spring Manufacturing Co., Inc. pan Czesław Sawko.

Jest on jednym z jedenastu polskich przemysłowców, którzy od szeregu lat czynnie wspierają działalność Polskiego Komitetu Imigracyjnego w Chicago. Pan Sawko mimo swej pozycji jest człowiekiem skromnym o wyjątkowo pięknych zaletach charakteru i czułym sercu na niedolę innych.

Ofiarowuje on donacje na wszystkie wartościowe cele Polonii chicagoskiej.

Wiemy, że prowadzenie tak dużej firmy pochłania wiele czasu, mimo to pan Sawko potrafił znaleźć i poświęcić bezinteresownie czas na piękną i szlachetną pracę społeczną.

Bankiet 20-lecia i tegoroczny "Apel Gwiazdkowy" odbędą się w sobotę, 22-go listopada b.r. w pięknej sali bankietowej Golden Swan przy 5142 W. Belmont Ave. Początek i koktaile o godz. 5-ej — program o godz. 6-ej.

Na imprezę Komitetu przybędzie z Nowego Yorku dyrektor Centrali Polskiego Komitetu Imigracyjnego mec. Franciszek Proch, oraz będą obecni prezesi i przedstawiciele Organizacji i polscy przemysłowcy.

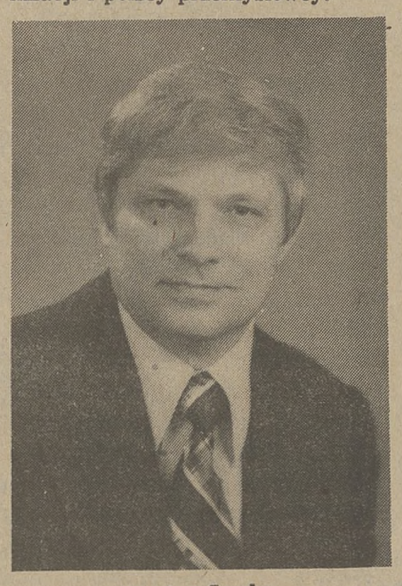

Czesław Sawko

Na bogaty i urozmaicony program wieczoru złożą się: krótka część oficjalna, kolacja, bogaty program artystyczny oraz muzyka do tańca i do słuchu. Wstęp $12 — dzieci $6. Rezerwację miejsc i stolików można dokonać u pana Sawickiego, tel. 685-1760.

Na tę imprezę Komitetu już dzisiaj serdecznie zapraszamy, i jesteśmy przekonani, że nasi mili goście spędzą przyjemnie ten wieczór, przyczyniając się równocześnie do poparcia wartościowego celu. Dalsze szczegóły będą podane w prasie i w komunikatach radiowych.

Polski Komitet Imigracyjny

Czy należysz do jednej z polonijnych organizacji bratniej pomocy?

Premier Sabatt Odwiedzi Polonię

Na teren Stanów Zjednoczonych przybywa premier Rządu Polskiego w Londynie, Kazimierz Sabatt.

Spotkanie Premiera z Polonią odbędzie się w sobotę, dnia 1 listopada, o godz. 7:00 wieczorem w Domu SPK — 3242 N. Pulaski Road. Komitet Przyjęcia apeluje do Polonii o wzięcie udziału w tym Spotkaniu.

Bilet wejściowy — $10.00 wraz z kolacją.

Czeki można wystawiać na: "Polish Veterans of WW 2, Post No. 31" i wysyłać na adres: 3242 N. Pulaski Road, Chicago, Ill. 60641. Prosimy o rezerwowanie stolików do dnia 26 października, telefonując na numery: 486-3619 lub 685-7153.

Przewodniczący Komitetu Przyjęcia
ppłk. Tadeusz Czołowski

Zabawa Stoliczkowa SPK Koła Nr. 15

W niedzielę, dnia 26 października, o godzinie 2-ej po poł. w siedzibie Koła, 3024 N. Laramie Ave., odbędzie się Zabawa Stoliczkowa ("rozgrywka fantów"), na którą Zarząd Koła uprzejmie zaprasza członkinie, członków z rodzinami, przyjaciół i sympatyków.

K. Iwanicki — prezes
K. Stawicki — sekretarz

PROFESOR WILCZUR

TADEUSZ DOŁĘGA MOSTOWICZ

62

(Ciąg Dalszy)

Przeszła szybko salon. W gabinecie została Kolskiego na próżno poszukującego na biurku niebieskiej koperty.

Gestem zmęczenia i prośby o litość, wyciągnęła doń ręce:

— Nie odchodź. Nie zostawiaj mnie z nimi. Oni się obaj we mnie kochają, gotowi doprowadzić do jakiegoś skandalu.

Spojrzał na nią surowo:

— Oni w tobie, a ty w nich, chociaż doprawdy trudno mi już wyznać się w kim się kochasz.

— Nie wiesz w kim?... — zapytała mrużąc powieki.

Zanim zdążył się cofnąć, zarzuciła mu ręce na szyję i obsypała pocałunkami.

— Ot, w kim... Ot, w kim... Ot, w kim... — powtarzała gorącym szeptem. — Chciałam cię ukarać za twoje brzydkie podejrzenie i nie odezwać się do ciebie przez tydzień. Ale jestem tylko słabą kobietą. Już dziś dzwoniłam. A jutro... jutro przyjdę do ciebie o zwykłej godzinie... A teraz proszę cię, idź tam do nich i zajmij się jakoś nimi. Nie mogę przecież dopuścić do tego, by mój dom, by dom mego męża stał się terenem awantury. To by mnie skompromitowało. Sam rozumiesz. I mam prawo prosić cię o pomoc. Pamiętaj, że ty jesteś jedynym człowiekiem, którego mogę prosić o pomoc. Nie odmówisz mi jej, prawda? Idź, idź do nich...

Gdy się zawahał, dodała:

— Muszę sobie poprawić usta i włosy po tych pocałunkach. No i trochę ochłonąć. Pewno mam wypieki.

Kolski idąc przez nieoświetlony salon myślał:

— Albo jest ona szatanem przebiegłości i zepsucia, albo nadzwyczajny zbieg okoliczności tak stale przemawia przeciw niej.

Wbrew oczekiwaniom w hallu zastał obu panów zajętych spokojną i powolną wymianą zdań. Widocznie polor towarzyski wziął jednak górę nad wzajemną antypatią.

— Gdyby oni wiedzieli — myślał Kolski, — że to, o co walczą między sobą należy do mnie...

Nie dokończył tej myśli, gdyż wróciła Nina. Wywiązała się dość ożywiona rozmowa po angielsku, w której oczywiście Kolski nie brał udziału.

W pewnym momencie Nina spojrzała na zegarek i powiedziała:

— No, już teraz nie zatrzymuję panów. Mr Howe ma tu swój samochód, i jest tak uprzejmy, że odwiezie panów.

— Żałuję, że nie mogę skorzystać z tej uprzejmości — z uśmiechem odpowiedział rotmistrz. — Wolę przejść się. Mam jeszcze przeszło pół godziny czasu, a noc jest taka piękna.

Pożegnali się z Niną i jednocześnie wyszli. Przed willą rzeczywiście stał wóz Anglika, który ich śpiesznie pożegnał. Korsak i Kolski wyszli na Wiejską i przez plac Trzech Krzyży skierowali się w stronę Brackiej. Szli w milczeniu. Nagle rotmistrz zatrzymał się i chwytając towarzysza za ramię, powiedział przez zaciśnięte zęby:

— Gdyby nie to, że muszę jutro stawić się w pułku, że dałem dowódcy słowo honoru, że się stawię, wierz mi pan, obiłbym tego gigolaka, tego perwersyjnego chłystka szpicrutą po gębie!...

Puścił ramię Kolskiego i znowu przeszli w milczeniu kilkanaście kroków:

— Czy... czy sądzi pan, rotmistrzu, że... Mr Howe jest... kochankiem pani Dobranieckiej?

Rotmistrz parsknął śmiechem:

— Paradny z pana facet! Czy sądzę! Ależ to oczywiste! Jest jego kochanką i boi się go w dodatku!

— Z czego pan wnioskuję, że się boi? – złamanym głoesm zapytał Kolski.

— Jak to z czego? Przecież to zupełnie wyraźne. Miałem z nią zjeść kolację we dwójkę. Tymczasem przylazł ten wymokły bęcwał i nie odważyła się go wyprosić. Dlaczego? Bo się go boi. Albo boi się go stracić. Takie międzynarodowe zblazowane typki to różne rzeczy umieją, panie drogi.

I dorzucił po pauzie:

— Świnie

Ulice prawie już były puste. Pogaszono część latarń: Po upalnym dniu chłodne powiewy sprawiały wielką satysfakcję. Kolski jednak prawie tego nie dostrzegł.

— Naturalnie — odezwał się znowu rotmistrz. — Pana musiała też zaprosić w ostatniej dopiero chwili, by ratować wobec mnie sytuację.

— Wobec pana — zauważył Kolski. — Wynikałoby z tego, że jest również pańską kochanką?

Rotmistrz spojrzał nań jak na wariata.

— Ach, cóż znowu. Bynajmniej — powiedział niechętnie. — Kocham się w niej bez wzajemności.

Na zakończenie prychnął jakoś dziwnie i umilkł.

Dochodzili już do Marszałkowskiej, gdy rotmistrz zatrzymał się i wbijając palec wskazujący w lewe ramię Kolskiego powiedział:

Czy zastanawiał się pan kiedy nad dziwną zagadką psychologiczną. Powiedzmy, masz pan romans z mężatką. Masz pan romans i już. Rzecz zwyczajna. Wiesz pan doskonale, że ona rzadziej lub częściej musi obdarzać męża swoimi względami. Tego męża spotykasz pan, do ciężkiego diabła, codziennie i w gruncie rzeczy nawet go lubisz. Jakże inaczej wygląda sprawa, gdy ta sama mężatka ma do czynienia nie tylko z mężem, lecz jeszcze z jakimś facetem! Flaki się wtedy w panu przewracają! Rozszarpałbyś gacha na pięćdziesiąt kawałków! Co to może być u licha?; Skąd ta różnica?...

Kolski potrząsnął głową:

— Nie wiem. Nie znam się na tym.

—Właśnie. Filozofowie tam o różnych rzeczach piszą, o jakichś tam, panie, krytykach czystego rozumu i innych faramuszkach, które się nigdy nikomu na nic nie przydadzą, zamiast zająć się życiowymi sprawami. No tak. Nie bój się pan. Za cztery tygodnie kończą się manewry, i nie życzę temu skunksowi bym go jeszcze zastał w Warszawie. A z pana to byczy chłop! Słowo daję. Po moim powrocie do Warszawy musimy się częściej spotykać. Gra pan w brydża?

— Bardzo słabo.

— No to się pan poduczy. A teraz do widzenia, bo mi pociąg ucieknie. Czołem.

Kolski zawrócił w stronę domu. Miał takie uczucie, jakby unurzał się w bagnie. Lecz, o dziwo, główny ciężar jego oskarżeń nie zwracał się przeciwko Ninie. Wydała mu się istotą tak małą i tak płytką, że po prostu nie można jej było obarczać normalną, ludzką odpowiedzialnością za popełnione czyny. Ani obarczać, ani karać. Karanie jej byłoby takimż nonsensem jak, na przykład, znęcanie się nad psem czy kotem, za to, że zjadł kawałek mięsa pozostawionego bez dozoru.

— Zwierzątko. Sprytne, przebiegłe zwierzątko o prymitywnych instynktach...

Przede wszystkim odczuwał zmęczenie, to najcięższe z wszystkich moralne zmęczenie, graniczące z apatią. I wstręt do siebie. Jak mógł znaleźć się w podobnej sytuacji. Wierzył tej kobiecie. Ale to jego wina, bo chciał wierzyć. Tylko jego wina. Absolutnie nie miał do niej żalu, tylko niechęć do siebie. W tym tkwiła najboleśniejsza nauczka na przyszłość: nie zbliżać się nigdy do tych kobiet, których etykę możemy postawić na chwilę bodaj po znakiem zapytania!

(Ciąg Dalszy Nastąpi)

UBEZPIECZENIA
SAMOCHODOWE
NA ŻYCIE
OD OGNIA
STATE FARM INSURANCE
DZWOŃ PO POLSKU LUB ANGIELSKU:
Stefańczyk Robt.
486-0443
3908 W. DIVERSEY

KOUBA'S
Domowej Roboty "Hickory" wędzona
KIEŁBASA
5715 W. Cermak Rd., Cicero 863-2523
(dawniej Emily's Foods of 26th Street, Chicago)

AUDYTORIUM JANA PAWŁA II
W POLSKIM KATOLICKIM CENTRUM KULTURY DO WYNAJĘCIA
NA PRZEDSTAWIENIA TEATRALNE, ZABAWY, WESELA
I INNE IMPREZY. — Sale do wynajęcia na zebrania organizacji.
BARDZO NISKIE CENY.
ADRES: 1309-15 N. Ashland Ave. Tel.: 276-7171 lub 278-3619

IDEALNY PODAREK
ALBUM
PAMIĄTKOWY
"PODRÓŻ JEDNOŚCI I NADZIEI
JAN PAWEŁ II W POLSCE"
Album jest bogato ilustrowany i zawiera obszerne fragmenty wszystkich homilii i przemówień, wygłoszonych przez Ojca św. w Polsce.
Cena $8.50
z opłaconą pocztą
Zamówienie proszę kierować
DZIENNIK ZWIĄZKOWY
6100 N. Cicero Ave., Chicago, Ill. 60646
Za zaliczeniem pocztowym
(C.O.D) nie wysłamy

Kandydaci Obu Partii Złożyli Wizyty w ZNP

Konferowali z Prezesem Mazewskim i Egzekutywą, Przemawiali Do Pracowników

Różni kandydaci na urzędy, prowadząc kampanie wyborcze, z reguły odwiedzają Związek Narodowy Polski, składając wizytę urzędnikom Związku z prezesem Mazewskim na czele, oraz spotykają się z pracownikami zarówno ZNP, jak i wydawnictw związkowych.

Podobnie dzieje się i w obecnym okresie przedwyborczym. Kierownictwo ZNP uważa bowiem, że kandydaci na urzędy, wyrażający życzenie przedstawienia swoich programów, powinni być życzliwie przyjmowani. Przezes Mazewski traktuje te wizyty w płaszczyźnie czysto informacyjnej, słusznie uznając, że kandydujący na urzędy publiczne, działacze partyjni obu partii powinni mieć okazję przedstawienia się środowisku pracowników centrali ZNP.

Kandydaci Republikańscy

Ostatnio wizyty w ZNP złożyli obaj kandydaci na stanowsko prokuratora pow. Cook, a więc obecny prokurator Bernard Carey, republikanin oraz demokratyczny kandydat, obecny stanowy sen. Richard Daley.

Carey złożył wizytę 14 października, przybywając do siedziby ZNP w towarzystwie Louisa Kaspra (polskiego pochodzenia), republikańskiego kandydata na stanowisko klerka Sądu Okręgowego pow. Cook oraz pani Bonnie Hickey, republikańskiej kandydatki na trustysa Dystryktu Sanitarnego.

Ta trójka kandydatów, przedstawiona przez prezesa Mazewskiego, spotkała się w czasie wizyty z członkami Egzekutywy ZNP, a następnie z pracownikami, wygłaszając krótkie przemówienia, prezentujące racje, dla których apelowali oni o poparcie w wyborach 4-go listopada.

Kandydaci mieli też okazję rozkolportować wśród słuchaczy swojej literatury kampanijnej, a pod adresem prezesa Mazewskiego wyrazili w przemówieniach podziękę za życzliwe przyjęcie w siedzibie Związku Narodowego Polskiego.

Kandydat Demokratów

Demokratyczny kandydat na powiatowego prokuratora, Richard Daley, złożył wizytę w ZNP w dn. 21 października, przybywając w towarzystwie komisarza powiatowego, Mateusza Bieszczata, komitymana 26 wardy.

Obaj goście złożyli najpierw wizytę w biurze prezesa Mazewskiego, zetknęli się z członkami Egzekutywy ZNP, a następnie przemawiali do zebranych w sali kafeterii pracowników.

Krótki program spotkania przeprowadził prezes Mazewski, przedstawiając obu gości. Mazewski podkreślił, że komisarz Bieszczat jest od wielu lat czynnym działaczem Partii Demokratycznej oraz bojowym rzecznikiem interesów Polonii w lokalnej polityce.

Bieszczat w swoim przemówieniu zwrócił uwagę, że kandydat na prokuratora jest synem zmarłego mayora Richarda J. Daley, który w okresie długiego urzędowania odnosił się życzliwie do Polonii. Bieszczat apelował o poparcie w wyborach 4-go listopada kandydatury młodego Richarda Daley.

Przedstawiając kandydata prezes Mazewski stwierdził, że jest on zdolnym kandydatem, a w swojej działalności na stanowisku stanowego senatora, wykazał wielką życzliwość dla zagadnień bratnich organizacji, jak też w sprawach ważnych dla społecznych interesów obywateli.

Daley podziękował prezesowi Mazewskiemu za możność przedstawienia swojego programu walki ze zbrodniczością, zaś komisarzowi Bieszczatowi wyraził podziękę za pomoc w obecnej kampanii.

Daley ujawnił też, że zaprosił wybitnego prawnika, Benjamina Adamowskiego, na stanowisko specjalnego doradcy w sprawie zwalczania trucizny narkotyków.

Po przemówieniach Daley wymienił uściski dłoni z wszystkimi obecnymi oraz rozkolportował wśród nich swoją literaturę kampanijną.

Klub Przyjaciół Prez. A. Mazewskiego

Nasze posiedzenie odbędzie się we wtorek, 4 listopada, o godzinie 7:30 wiecz. w sali Domu Żołnierza Polskiego, 1239 N. Wood ul. (Sprawozdanie z zabawy, spawozdanie Komitetu Werbunkowego itp.).

Gwiazdka, losowanie indyków odbędzie się w niedzielę, 7 grudnia, o godzinie 1:30 po poł., w sali Domu Żołnierza, 1239 N. Wood ul. Kartki na indyki będzie można nabyć na posiedzeniu.

Nasz wiceprezes Marian Ochman czyni starania o występ świąteczny naszej młodzieży. Wiceprezeski Czesława Organa i Maria Stachon szykują miłe niespodzianki.

Czesław M. Kościelak, prezes
Helena M. Stermińska, sekr.

Posiedzenie Klubu Dołęga

W niedzielę, 26-go października o godz. 2-ej po poł. odbędzie się w sali Lusaka Mission, 6965 W. Belmont Ave. posiedzenie miesięczne Klubu Dołęga. Z uwagi na ważne sprawy jakie będą omawiane, prosimy wszystkich członków o obecność.

W. Sowa, prez.; S. Gajus, sekr.

Posiedzenie Klubu Parafii Rabka Zdrój

W niedzielę, 26 października, o godz. 3 po poł. odbędzie się posiedzenie Klubu parafii Rabka-Zdrój w sali Am. Legion, 5146 S. Ashland Ave. Prosimy wszystkich członków o przybycie. Zapraszamy również do wstąpienia w nasze szeregi Rodaków pochodzących z Rabki i okolicy.

Jan Molek, prez.
Alicja Żurek, sekr. prot.

Klub Dolistów i Okolicy

Klub Dolistów i Okolicy zaprasza serdecznie na Zabawę Towarzyską, która odbędzie się w niedzielę, 26-go października, o godz. 2:30 po poł. w sali pnr. 2532 W. Fullerton Ave.

Piękne fanty — kawa i ciasto. Wstęp wraz z biletem do losowania fantów $2. Dochód przeznaczony na cele charytatywne w Polsce i w Stanach Zjedn.

Zabawa u Kombatantów

Zarząd SPK Koła Nr. 31 przypomina Członkom, że w dniu 25 b.m. (sobota) o godz. 8:00 w Domu Kombatanta 3242 N. Pulaski Rd. odbędzie się zabawa jesienna. Zarząd apeluje do Przyjaciół i sympatyków o przybycie na wymienioną zabawę.

Doborowa orkiestra oraz przygotowania Sekcji Pań zapewniają doskonałą zabawę. **Zarząd**

Zabawa Stoliczkowa Klubu Pilzno i Okolica

Klub Pilzno i Okolica podaje do wiadomości, że w niedzielę, 26 października urządza o godz. 2 po poł. Zabawę Stoliczkową w sali "West End" Post Nr. 2004 przy 3120 N. Laramie Ave. Piękne premie! Kawa i ciasta. Serdecznie zapraszamy wszystkich członków z rodzinami i przyjaciół.

Z. Piękoś — prezes
K. Grzebień — sekr.

Bal Rycerzy Dąbrowskiego

Rycerze Dąbrowskiego mają zaszczyt zaprosić Szanownych Państwa na Bal, który odbędzie się w sobotę, 15 listopada, o godz. 7:30 wiecz., w Resurrection High School Auditorium, 7500 W. Talcott. Gra orkiestra "Polonez" pod dyr. Romana Mytnika. Wstęp $5. Parking zapewniony. Po rezerwacje prosimy telefonować pod nr. nr.: PA 5-7038; 774-4443 lub 354-3271. Całkowity dochód z Balu przeznaczony na polskie uczelnie w Orchard Lake.

Klub Przyjaciół Ziemi Tarnowskiej

Zarząd Klubu Przyjaciół Ziemi Tarnowskiej zaprasza wszystkich członków oraz sympatyków na zebranie Klubu. Zebranie odbędzie się w niedzielę, 26 października, o godz. 4 po poł. w sali bankietowej "Teresa", 2553-59 N. Pulaski Rd.

Po zebraniu odbędzie się loteria oraz herbatka towarzyska.

Za Zarząd: Stanisław Labno, prez.

Odczyt Prof. J. Lerskiego

Studium Spraw Polskich serdecznie zaprasza Polonię na odczyt prof. dr Jerzego Lerskiego pt. "Spowiedź historyka", który ma się odbyć w sobotę, 25 października, o godz. 7-ej wieczorem w dolnej sali OO. Jezuitów, 4105 N. Avers (na północny wschód od skrzyżowania ulic Pulaski i West Irving Park).

Przed odczytem, o godz. 5-ej wiecz., w tej samej sali, ma się odbyć ważne spotkanie z prof. Lerskim, który jest przewodniczącym Rady Studium, z członkami Studium, a szczególnie z członkami Rady. Prosimy o punktualne przybycie.

Po odczycie — dyskusja i kawa z ciasteczkami.

Sekretariat

Podwójna Uroczystość w Rodzinie Stawskich

W dniu 23 sierpnia b.r. rodzina państwa Stawskich obchodziła podwójną, radosną uroczystość. W dniu tym odbyły się śluby: Niny Stawskiej z Markiem Engel i Andrew Casimier Stawskiego z Barbarą Marczak.

Ślubu Młodym Parom udzielił ks. Pająk w kościele Świętych Młodzianków. Nina Stawska i Andrew Stawski są dziećmi Stanisława Stawskiego właściciela firmy Stanley Distr. Inc. Są oni również wnukami śp. Stefanii Sielski, długoletniej pracowniczki wydawnictw "Zgoda". Młodym Parom życzymy dużo szczęścia i powodzenia.

Ze Srebrnego Ekranu

"Opowieść Miłosna" Film Wzruszający i Głęboki

Dzieło reżysera Jana Batorego nosi w Polsce włoski tytuł "Con amore", co znaczy — z miłością. Ponieważ jednak włoski język miłosny nie jest wszystkim znany, z wyjątkiem oczywiście uczestników kampanii włoskiej, więc zmiana tytułu na "Opowieść miłosną" wydaje się w pełni usprawiedliwiona.

Tytuł ten wprawdzie jest naśladowaniem amerykańskiej "Love story", filmu, który dokonał swego rodzaju przełomu w amerykańskiej twórczości filmowej, a także poświadczył, że kinomanom amerykańskim przejadły się już okropieństwa i okrucieństwa filmowe, bardzo często po prostu wydumane w chorej wyobraźni tak zwanych twórców, ale też opowiada o podobnych sprawach.

Polska "Opowieść miłosna", tak samo jak amerykańska "Love story", jest opowieścią z życia. Zwykłego, codziennego życia młodych ludzi, którzy uczą się, kochają, sięgają po sukcesy, ale których — jak w tragedii greckiej — dosięga złowrogie fatum.

Akcja polskiej "Opowieści miłosnej" rozgrywa się w środowisku studentów i pedagogów Państwowej Akademii Muzycznej. Dodać trzeba: w środowisku kandydatów do udziału w Międzynarodowym Konkursie Szopenowskim, co jest tym bardziej aktualne, że taki właśnie konkurs odbywa się obecnie w Warszawie.

To właśnie środowisko stwarza w filmie odpowiednią atmosferę muzyczną. W tle warszawskim, a także w szopenowskim dworku w Żelazowej Woli, słychać muzykę szopenowską i to w nie byle jakim wykonaniu: Jana Ekierta, Anny Jastrzębskiej i Piotra Palecznego a także Orkiestry Symfonicznej Narodowej Filharmonii w Warszawie pod batutą Wojciecha Michniewskiego.

Już to wystarcza, żeby powiedzieć: wzruszający, głęboki film. I piękny. I dodać trzeba: dla wielu wzruszający do łez. Do innych łez, niż wyciskała "Trędowata", ale do łez serdecznych i szczerych.

Jest bowiem piękne środowisko muzykalnej młodzieży. Jest praca tej młodzieży i jej ambicje. Są dążenia do sukcesów i marzenia o laurach. Jest także miłość — szlachetna, nieśmiała, prawdziwa. Ale gdzieś jednak w najtajniejszych zakamarkach, bo w zakamarkach ludzkiego mózgu, czai się podstępny wróg, który tę miłość unicestwia.

Nie chce tego wroga dostrzec sympatyzujący w Ewie pianista Grzegorz, który widzi jedynie swoje przygotowania do Konkursu i który myśli tylko o swoim sukcesie. Ewa milczy, nie zdradza przed swoim chłopcem śmiertelnej groźby, która nad nią zawisła.

Dostrzega jednak tę groźbę, rozpoznaje cierpienia dziewczyny Andrzej, także pianista. Andrzej bierze pracę w nocnym klubie, aby zdobyć pieniądze na pomoc dla chorej. Zaniedbuje się w przygotowaniach do Konkursu, zraża do siebie profesora, który widział w nim przyszłego laureata. Zraża do siebie nawet Ewę, która nie chce jego — jak twierdzi — litości.

I dopiero brutalne wyznanie Andrzeja: "Idiotko, przecież ja ciebie kocham" staje się rozstrzygnięciem w tej polskiej "Opowieści miłosnej".

Reżyser Batory w delikatny sposób pokazał gmatwaninę losów ludzkich. Jest w niej szaleństwo nieszczęsnej przyrodniej siostry Andrzeja, jest próba samobójstwa Ewy, jest bezradność wiedzy ludzkiej, która jednak w ostatecznym rozrachunku triumfuje, jest dyskretna ofiarność i poświęcenie Andrzeja. W zalewie twórczości, ukazującej brutalne strony życia, w życiu, które jest bezwzględne, film Jana Batorego stanowi jakby okienko otwarte na świat niemal całkiem zapomniany: świat, w którym mogą triumfować delikatne uczucia i zwykłe ludzkie poświęcenie.

Wzruszający, głęboki film, który koniecznie trzeba zobaczyć, aby odetchnąć inną atmosferą filmową. I aby zapamiętać piękną, tragiczną dziewczynę Ewę, którą gra znakomicie zapowiadająca się, prawie nieznana dotąd aktorka Małgorzata Snopkiewicz.

"Opowieść miłosną" uzupełnia w kinie "Milford" barwny, egzotyczny film disneyowski "Poławiaczki pereł".

E. Kran

Zebranie Tow. Ratunkowego Szczurowa

W niedzielę, 26 października, o godz. 2 po poł. w sali SWAP, 6005 W. Irving Park Rd., odbędzie się zebranie Tow. Ratunkowego Szczurowa. Prosimy wszystkich członków o przybycie.

S. Rosa, prez.; J. Malek, sekr. prot.

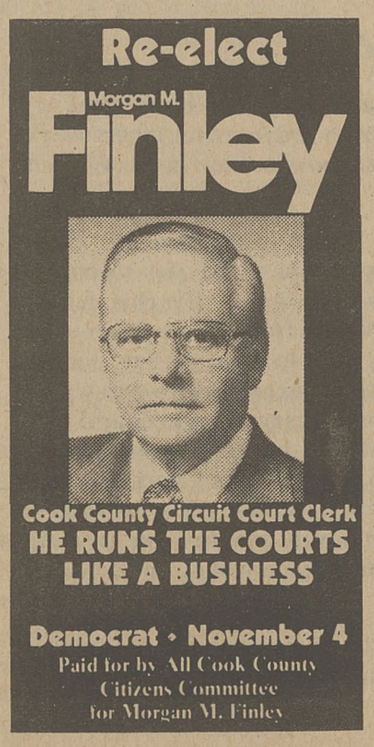

Wiadomości z Town of Lake

Kalendarz Zebrań Towarzystw Przy Gminie 143-ej ZNP

1—Gmina 143 ZNP w każdy pierwszy poniedziałek miesiąca w sali Ju. Słowackiego, 1700 West 48-ma ulica, o godzinie 7:30 wieczorem.

2—Tow. Niepodległość Grupa 768 ZNP w każdy 2-gi poniedziałek miesiąca, sala Słowackiego — o godz. 7-ej wieczorem.

3—Tow. Wawel, Grupa 1400 ZNP, w 3 poniedziałek miesiąca, w sali dolnej S.S. Piotra i Pawła, o godzinie 8-ej wieczorem.

4—Tow. Evergreen Park, Gr. 3082 ZNP2-ga środa miesiąca w Capitol Bldg., 95-ta i S. Pulaski Rd. o godzinie 8-ej wieczorem.

5—Tow. Ks. Kordeckiego Gr. 353 ZNP w każdą 3-cią środę miesiąca w sali dolnej S.S. Piotra i Pawła, o godzinie 8-ej wieczorem.

6—Biała Róża, Grupa 2326 ZNP. Każda 3 środa miesiąca w sali Marquette Field House, pokój 104, Pnr. 6700 S. Kedzie Ave., o godzinie 7 wieczorem.

7—Tow. Wisła, Grupa 1919 ZNP, 2-ga niedziela miesiąca w slai Plac. 14 SWAP, 4139 S. Kedzie, o godzinie 2-ej po południu.

8—Tow. Millenium, Grupa 3175 ZNP 2-ga niedziela miesiąca. Cornell Park, 50-ta i S. Wood ulica, o godzinie 2-ej po południu.

9—Tow. Tad. Kościuszki, Grupa 943 ZNP 3-cia niedziela, w sali Plac. 2-ej SWAP, przy 48-ej i S. Wood ulica, o godzinie 2-ej po południu.

10—Tow. Bol. Chrobrego, Grupa 577 ZNP, w 4-tą niedzielę mies. w sali Słowackiego, o godz. 1:30 po poł.

Z Życia Organizacyjnego Z.N.P.

Doroczny Bal Stow. Dobroczynności ZNP

Odbędzie Się w Sobotę, 15 Listopada

Doroczny Bal, połączony z kolacją Stow. Dobroczynności ZNP odbędzie się w sobotę, 15-go listopada, w hotelu Conrad Hilton. Początek o godz. 6:30 wieczorem.

Całkowity dochód z tradycyjnej imprezy przeznaczony jest na kosze gwiazdkowe dla ubogich członków ZNP.

Obecnie wszystkie komitety dokładają starań, aby impreza była jak najbardziej udaną.

Komitet Wykonawczy — Wiceprezeska Helena Szymanowicz, przewodnicząca wykonawcza; komisarka Okręgu 13-go Kazimiera Pytel, przewodnicząca; Genowefa Wesołowska, komisarka Okręgu 12-go współprzewodnicząca; dyrektorki Helena Orawiec i Florentyna Wiatrowska. Także Marta Filar, Irena Szczech i Maria Józefiak.

Komitet Reklamy — Maria Józefiak i Józefa Rzewska.

Komitet Biletów — Zofia Buczkowska, przewodnicząca; Jean Waligora, współprzewodnicząca; oraz — Zofia Dusik, Joanna Surowska, Janina Der, Estelle Kaldus, Mary Ogórek, Stanisława Krukar, Anna Kopec, Wanda Węglarz.

Także — Ann Halvorsen, Zofia Kurland, Eleanor Tragarz, Ann Dzierzak, Anna Marszałek, Maria Klinger, Janina Kosińska i Wanda Allelujka.

Komitet Rezerwacji — Martha Filar, przewodnicząca; dyrektorka Helena Orawiec, współprzewodnicząca; Irena Szczech, Bronisława Hełkowska, Katarzyna Dienes, Józefa Rzewska i Olga Bożek.

Komitet Debiutantek — dyrektorka Florentyna Wiatrowska, przewodnicząca; Melania Winiecka, Patrycja Witkowska i Aleksandra Brzezińska, współprzewodniczące; Zofia Buczkowska, Eleonora Tragarz, Zofia Dusik, Stella Pyra, Jean Waligora, Barbara J. Wesołowska, Zofia Czernek i Loretta Paszkiet.

Komitet Książki Programowej— Loretta Chabałowska, przewodnicząca; Josephine Miskiewicz i Helen Brzeziński, współprzewodniczące; oraz wszystkie członkinie Stowarzyszenia.

Komitet Dekoracji — Blanche Hełkowski, przewodnicząca; Katarzyna Dienie, współprzewodnicząca; Janina Binkowska i Barbara Wesołowska.

Największą atrakcją Balu będzie prezentacja debiutantek Okręgów 12-go i 13-go.

Bliższych informacji o Balu można zasięgnąć w biurze wiceprezeski ZNP Heleny Szymanowicz, 6100 N. Cicero, tel. 286-0500.

Sejmik Okręgu 12-go

Sejmik Okręgu 12go ZNP połączony z Wydziałem Kobiet Okręgu 12go odbędzie się w niedzielę 26 października o godz. 1 po poł. w sali Placówki 14-tej, 4139 S. Kedzie Ave.

Każda Gmina w Okręgu 12 jest proszona o wysłanie pełnej liczby delegatów i delegatek stosownie do regulaminu ZNP.

Roman Kolpacki — Komisarz
Genowefa Wesołowski — Komisarka

Zabawa Jesienna Szkoły Im. Pułaskiego

Stowarzyszenie Rodziców i Nauczycieli Polskiej Szkoły im. Gen. Kazimerza Pułaskiego zaprasza na "Wielką Zabawę Jesienną", która odbędzie się 1 listopada w sali Placówki 90 SWAP, 6005 W. Irving Park Road. Początek zabawy o godzinie 8-ej wieczorem.

Do tańca przygrywać będzie znana orkiestra "Polonez" R. Mytnika. Bufet i bar obficie zaopatrzony dzięki staraniom komitetu zabawy.

Po rezerwację stolików telefonować na nr. 825-7971. Wstęp na zabawę $6.00. Dochód przeznaczony jest na pomoce naukowe i utrzymanie szkoły.

Witold J. Pawlikowski, prezes
J. H. Żurczak, kier.

Zabawa Jesienna Klub Bieniaszowice

Klub Bieniaszowice urządza Zabawę Jesienną w sobotę, 25 października, o godz. 8 wiecz., w sali Lusaka Mission, 6965 W. Belmont Ave. Gra orkiestra "Krakowiak." Wstęp $4. Dochód przeznaczony na budowę Domu Pielgrzyma Polskiego w Rzymie.

Serdecznie zapraszamy wszystkich członków z rodzinami oraz przyjaciół Klubu.

R. Gaweł — prez.; E. Jagiełka — sekr.

Zebranie Gminy 178 ZNP

Powakacyjne posiedzenie Gminy 178 ZNP odbędzie się w poniedziałek, 27 października, w sali SPK, 3242 N. Pulaski ulica, o godzinie 8 wieczorem.

Delegaci i delegatki są proszeni o liczne przybycie, ponieważ jest wiele spraw do załatwienia. Po posiedzeniu będzie wyświetlony film przez delegata Gminy T. Mączyńskiego z niektórych krajów Afryki.

Aleksander Moll — prezes
Stefan Wądołowski — sekr.

Posiedzenie Grupy 298 ZNP

W niedzielę, 26 października, o godz. 2 po poł., w sali paraf. Pięciu Braci Męczenników, 4327 S. Richmond, odbędzie się miesięczne posiedzenie Tow. Króla Jana III Sobieskiego, Grupy 298 ZNP. Sekretarz finansowy będzie urzędował od godz. 12:45. Prosimy wszystkich członków o przybycie.

F. Piekarz — prez.
B. Laskowski — sekr. prot.

KRAJANE
POLSKIE GRZYBY
4 Uncje — $8.89 8 Uncji — $16.00
16 Uncji — $30.00
Opłata Za Wysyłkę $1.60
DR. MICHAELS HERB CENTER
1223 N. MILWAUKEE
276-7186

UWAGA! NOWOŚĆ! WARTOŚCIOWA KSIĄŻKA!
"ZABEZPIECZENIE PRZED OSZUSTWAMI"
ujawnia metody oszustów w 70 dziedzinach życia, jak szkolenie, zatrudnienie, kupno, naprawy, ubezpieczenie, spadki, lecznictwo i wiele innych. Cena z przysyłką $6.95. (Tylko Money Order.)
Sprzedawca: A—Z ENGINEERING COMPANY
Dept. Z, P.O. Box 411166
Chicago, Ill. 60641

Od siły organizacji bratniej pomocy — zależy znaczenie i prestiż Polonii!

Dziennik Związkowy POLISH DAILY ZGODA
(USPS 163-400)
Second-Class Postage Paid at Chicago, Illinois
Published Daily except Saturdays and Sundays at
ALLIANCE PRINTERS AND PUBLISHERS, INC.
6100 N. Cicero Ave., Chicago, Ill. 60646
JAN F. KRAWIEC, Redaktor Naczelny *EDWARD C. RÓŻAŃSKI, Zarządca*
Telefon do Redakcji przed 7:30 rano 286-0141
Telefon wszystkich Biur 286-0141. Rękopisów i fotografii Redakcja nie zwraca.

WARUNKI PRENUMERATY

WYSYŁAMY PRZEZ POCZTĘ W STANACH ZJEDN. i W KANADZIE

Codzienne i Weekendowe		Tylko Weekendowe Wydanie	
Rocznie (1 yr.)	$31.50	Rocznie (1 yr.)	$10.25
Półrocz. (6 mos.)	18.00	Półrocz. (6 mos.)	6.75
Kwartal. (3 mos.)	10.50	Kwartal. (3 mos.)	4.00
Miesięcz. (1 mo.)	5.00		

W kioskach (News-Stands) — pojedyńczy
Numer Codzienny (Single Daily Copy) .....30¢

DO INNYCH KRAJÓW:

Codzienne i Weekendowe		Tylko Weekendowe Wydanie	
Rocznie (1 yr.)	$41.00	Rocznie (1 yr.)	$13.00
Półrocz. (6 mos.)	25.00	Półrocz. (6 mos.)	9.50
Kwartal (3 mos.)	15.00	Kwartal. (3 mos.)	6.00

W kioskach (News-Stands) — pojedyńczy
Numer Weekendowy (Single Week-End) .....40¢

Groźby Czerwonego Prusaka

Erich Honecker jest sowieckim "gauleiterem" na terenie państwa wschodnio-niemieckiego, rządzonego przez reżym komunistyczny metodami, które są wypadkową łączenia bolszewizmu z prusactwem. Nic więc dziwnego, że gdy doszło w Polsce do znanych wydarzeń strajkowych, w następstwie których polscy robotnicy uzyskali porozumienie z władzami co do tworzenia niezależnych związków zawodowych, Honecker zajął wiernopoddańcze stanowisko w stosunku do Moskwy, występując z groźbami pod adresem Polaków. Honecker przyjął na siebie rolę propagandowej tuby Moskwy, która wykazała w ocenie wydarzeń w Polsce powściągliwość, dyktowaną wieloma względami, co oczywiście nie znaczyło, że Sowiety rezygnują z możliwości powstrzymania przemian w Polsce oraz wywrócenia osiągnięć polskiej klasy robotniczej.

Propaganda Sowietów ostrzegała Warszawę przed "siłami antysocjalistycznymi", jak i przed rzekomym mieszaniem się "kół imperialistycznych" do wewnętrznej sytuacji w Polsce, co było oczywistą przygrywką na melodię "Doktryny Breżniewa", która leży u podstaw sowieckiej polityki w stosunku do bloku państw "socjalistycznych". Ale wystąpienie z pełną groźbą pod adresem Polski zostało przez Moskwę zlecone czerwonemu Prusakowi, Erichowi Honeckerowi.

"Jedna jest rzecz jasna — wywodził więc Honecker w przemówieniu, które zostało opublikowane w komunistycznej prasie Niemieckiej Republiki Demokratycznej (Wschodnie Niemcy): "Polska jest i pozostanie krajem socjalistycznym. Należy nieodwołalnie do świata socjalizmu i nikt nie może odwrócić biegu historii".

Ale to nie wszystko. Honecker wystąpił w w wschodnioniemieckiej telewizji, powtarzając swoje groźby oraz podkreślając, że "razem z naszymi przyjaciółmi w obozie socjalistycznym dopilnujemy tego" (aby Polska pozostała w zasięgu sowieckiej dyspozycji). Znamienne jednak, że prasa Niemiec Wschodnich nie powtórzyła tej groźby Honeckera, który ostrzegał Polaków przed "antysocjalistycznymi i antyrewolucyjnymi siłami", powtarzając więc znaną już śpiewkę sowieckiej propagandy.

Tak to Sowiety przydzieliły Honeckerowi rolę rzecznika interesów Moskwy. Odegrał on ją ochotnie i zgodnie z nastrojami, które zdemaskowały fałsz i zakłamanie "przyjaźni", jaka rzekomo ma istnieć między rządzonym przez komunistów państwem niemieckim i rządzoną przez komunistów Polską oraz "bratnimi partiami" obu krajów. Można wyrazić nadzieję, że komuniści w Warszawie prawidłowo zanalizowali tę "przyjaźń", opierającą się nie tylko na sowieckich, ale i na wschodnioniemieckich dywizjach, otaczających Polskę.

Trzeba zdawać sobie sprawę z gróźb Honeckera, gdyż stanowią one niezbyt przesłoniętą zapowiedź możliwości zbrojnej interwencji przeciw Polsce w wypadku, gdyby rozwój wydarzeń nad Wisłą został uznany przez Sowiety za "zagrożenie dla socjalizmu". Trzeba też łączyć wystąpienia Honeckera z różnymi, zaobserwowanymi przez zachodnie koła dyplomatyczne przesunięciami sowieckich i wschodnioniemieckich dywizji na obszarach przylegających do państwowego terytorium Polski.

Zachód nie wyklucza możliwości zbrojnego najazdu Sowietów na Polskę. Sporo było w ostatnim czasie rozważań na ten temat. I stąd krasomówcze popisy Honeckera miały wymowę gróźb, kierowanych pod adresem Warszawy przez usłużnego agenta Moskwy.

Dlatego też bardzo na czasie prezes ZNP i Kongresu Polonii Amerykańskiej Alojzy A. Mazewski wystąpił z wezwaniem do prez. Jimmy Cartera, jak i do republikańskiego kandydata na Prezydenta, Ronalda Reagana, aby oni wypowiedzieli się zdecydowanie pod adresem Sowietów, ostrzegając je przed zbrojną interwencją w Polsce.

Moskwa Wobec Wyborów w Ameryce

Prasa sowiecka nieustannie atakuje prez. Cartera, ale dyplomaci zachodni twierdzą, że władcy Kremla, wybierając mniejsze zło — wolą Cartera od Reagana. Przez dłuższy czas czynniki sowieckie skłaniały się w stronę Reagana. Carter, który po sowieckiej inwazji na Afganistan pogrzebał "detente", apelował o zbojkotowanie olimpiady w Moskwie i zarządził embargo na eksport zboża do Rosji Sowieckiej, wywołał gniew na Kremlu.

Sternicy Imperium Sowieckiego doszli do wniosku, że zmiana w Washingtonie byłaby korzystna dla nich. Wyrażali oni nadzieję, że nowy prezydent skończyłby z chwiejną polityką znaczoną skokami od "detente" do "zimnej wojny", co umożliwiło by stabilizację stosunków między supermocarstwami. Gdyby nowy prezydent zapomniał o forsowaniu praw człowieka na arenie międzynarodowej, Moskwa miałaby nowy powód do zadowolenia.

Z rozwojem kampanii przedwyborczej w Ameryce, władcy Kremla zaczęli zmieniać zdanie. Prez. Carter wydaje się im mniejszym złem. Mimo ostrej reakcji na sowiecką inwazję Afganistanu i propagowania praw człowieka za granicą, Carter nie zrezygnował z ratyfikacji traktatu SALT II, gdy Reagan zapowiada, że odrzuci traktat i będzie starał się uzyskać większe ustępstwa od Moskwy w traktacie SALT III.

Moskwa z zadowoleniem przyjmowała oświadczenia Reaganie o powrocie do tradycyjnej przyjaźni z nacjonalistami chińskimi na Tajwanie, co prowadziłoby do rozluźnienia stosunków z Czerwonymi Chinami. Ale ostatnio Reagan złagodził swój stosunek do Pekinu, a w Moskwie zrozumiano, że gdyby został wybrany nie będzie w stanie cofnąć zegara wstecz i zerwać podpisanych umów amerykańsko-chińskich.

Najważniejszym dla Moskwy zagadnieniem jest jednak stosunek kandydatów do SALT II. Prez. Carter jest za ratyfikacją traktatu przez Senat, Reagan przeciw ratyfikacji. To zadecydowało, że prez. Breżniew w rozmowie z prezesem "Occidental Petroleum Corp.", Armandem Hammerem wykrztusił, że ma "najwyższy szacunek" dla prez. Cartera. Ta "indorsacja" prez. Cartera na pewno nie przyszła Breżniewowi łatwo.

Słowa Breżniewa były sygnałem dla dyplomatów sowieckich na Zachodzie, którzy wykorzystują każdą okazję, by zapewnić rozmówców, że wolą Cartera od Reagana, ponieważ ten ostatni, gdyby został wybrany doprowadzi do wyścigu zbrojeń i zwiększy niebezpieczeństwo konfrontacji supermocarstw. Indorsacja sowiecka wywołuje u wielu wyborców amerykańskich skutek odwrotny od zamierzonego.

Terror Zbrodniarzy

Tygodnik Archidiecezji Chicagoskiej, "The Chicago Catholic", w obszernym liście do redakcji, nadesłanym przez Roberta Dubiela, przedstawił groźny stan braku bezpieczeństwa w dzielnicy, w której mieszka autor listu. Nie jest to jednak sytuacja odosobniona i zarówno podane przez autora listu oświetlenia, jak i wynikające z nich wnioski na pewno można z powodzeniem odnieść do innych dzielnic Chicago. Po prostu stan bezpieczeństwa w dzielnicach jest opłakany.

Autor listu zwraca przede wszystkim uwagę na obojętność ludzi, na oczach których rozgrywają się napady uliczne. Podaje on przykład, że czterej młodzi napastnicy zaatakowali starca na kulach, przewrócili go na ziemię, pobili i zabrali niewielką sumę pieniędzy, wyrywając po prostu kieszeń. Wypadek nie zdarzył się na odludziu. Jego świadkami było wielu przechodniów, ale nikt nie zdobył się na odwagę wystąpienia w obronie zaatakowanego starca czy też nawet pomożenie mu do powstania. I stąd autor listu stwierdza: wypadek ten świadczy o ordynarnym tchórzostwie. "Jest ono bardzo powszechne w dzielnicach chicagoskich".

Dalej Robert Dubiel podkreśla, że ofiary napadów ulicznych obawiają się wnoszenia oskarżeń przeciw sprawcom. Ogarnia ich bowiem strach przed odwetem ze strony napastników. Winę za ten stan rzeczy ponoszą i środki masowego przekazu, które przeważnie zajmują się najjaskrawszymi wypadkami zbrodni, a natomiast nie interesują się codziennością wydarzeń, codziennymi seriami napadów rabunkowych, popełnianych w biały dzień na ulicach, na których znajdują się przechodnie obojętnie na to wszystko, co dzieje się w pobliżu.

Ten obraz sytuacji na terenie chicagoskich dzielnic jest ponurym przejawem stanu rzeczy, którego władze bezpieczeństwa nie powinny tolerować.

INNI PISZĄ:

Umieszczone poniżej opinie nie zawsze są zgodne ze stanowiskiem Redakcji.

Helsinki, Belgrad, Madryt

NOWY DZIENNIK — Helsinki pojechały do Madrytu. Wszystkie europejskie kraje poza Albanią oraz Stany Zjednoczone i Kanada wysłały swych przedstawicieli do stolicy Hiszpanii, aby ponownie podjąć dyskusję na temat CSCE, czyli Układu Bezpieczeństw i Współpracy w Europie. Już sama nazwa tej konferencji brzmi dzisiaj fałszywą nutą.

Konferencja w Helsinkach, i podpisany na niej Akt Końcowy, były pomysłem Breżniewa. Od roku 1972 on sam i jego minister spraw zagranicznych Andriej Gromyko grali role akuszerek podczas rodzenia ogólnoeuropejskiej konferencji, która miała uznać dobrą wolę ZSRR, na sowieckie słowo honoru, miała stępić czujność Zachodu i przynieść uznanie sowieckiej dominacji i sowieckich nabytków terytorialnych w Europie wschodniej, ale bez układu pokojowego, po drugiej wojnie światowej. Breżniew osiągnął swoje cele w zamian zobowiazując się, pod naciskiem Zachodu, wykonywać nie tylko postanowienia zmierzając do "pokoju i bezpieczeństwa" (tak zwany pierwszy i drugi koszyk) zawarte w Akcie Końcowym, ale również szanować postanowienia dotyczące praw człowieka i swobody przepływu informacji, idei i ludzi między wschodnią a zachodnią częścia podzielonej Europy (trzeci koszyk). Zgodził się też na prawo badania wykonania uchwał z Helsinek i na okresowe spotkania w tej sprawie.

Próba Sowieckich Manewrów

Pierwsze takie spotkanie odbyło się w roku 1977, gdzie wyszło szydło z sowieckiego worka. Przedstawiciele Rosji sowieckiej starali się tam uczynić wszystko, aby proces badania wykonania Helsinek ograniczyć do minimum. Używali przy tym różnych wybiegów, m. in. proceduralnych i ograniczania czasu dyskusji. Belgrad zakończył się nic nie znaczącym komunikatem. Ale rządy zachodnioeuropejskie i opinia publiczna w świecie dowiedziały się tam, że Moskwa nie zamierza wykonywać postanowień Aktu Końcowego. Wewnątrz, u siebie, rząd sowiecki zaczął tępić powstające komitety badania wykonania postanowień z Helsinek. Ich inicjatora, Orłowa, uwięziono. Setki uczestników "ruchu Helsinek" w ZSRR znalazło się na wewnętrznym zesłaniu, zostało zamkniętych w szpitalach dla umysłowo chorych, owięzionych lub skazanych na banicję.

Teraz w Madrycie Moskwa stara się jeszcze bardziej ograniczyć dyskusję o wykonaniu Aktu Końcowego z Helsinek do minimum.

Poprzez postanowienia proceduralne usiłuje uniemożliwić dyskusję nad sowieckim najazdem na Afganistan. W Helsinkach podpisała zobowiązanie, że nie będzie uciekać się do użycia siły wojskowej ani innych metod przymusu, przeciwko suwerennym państwom. Cel Sowietów jest jasny: przekreślić postanowienia o prawach człowieka, utopić je w gadulstwie o rozbrojeniu i odprężeniu, a przez nowe układy i dodatki do Końcowego Aktu, rozwodnić i przekreślić obowiązki wzięte na siebie w Helsinkach.

Nie Wolno Zdradzić Ludzi i Narodów

Zachód jest cierpliwy. Od 9 września wysłuchuje coraz to nowych propozycji sowieckich i innych rządów komunistycznych, aby dyskusje ograniczyć do możliwie najkrótszego czasu. Komuniści spod wszystkich znaków nie chcą, aby świat z tej trybuny usłyszał o łamaniu umowy z roku 1975 i o prześladowaniu przez KGB i inne bezpieki ludzi, którzy uwierzyli w międzynarodowy układ, podpisany przez 35 państw.

Nikomu na Zachodzie, nawet Niemcom z ich Ostpolitik i innym rzecznikom detente za wszelką cenę, nie chodzi o konferencję, która odbywałaby się w atmosferze wzajemnego poklepywania po ramieniu. Chodzi o konferencję, w której musi dojść do konfrontacji i do wyłożenia wszystkich kart na stół. "Trzeci koszyk" i inne zapewnienia wolności i suwerenności, dane i podpisane w Helsinkach, nie mogą zostać podeptane. Zachód nie ma prawa raz jeszcze zdradzić ludzi, którzy uwierzyli w hasła praw człowieka i wolność jednostek i narodów. Nawet jeśli wolność ta ma być realizowana stopniowo, powoli i ewolucyjnie.

Jesteśmy przekonani, że tak na spotkanie w Madrycie patrzy rząd Stanów Zjednoczonych i rządy większości państw podzielonej dzisiaj Europy.

Dylemat Partii

Wszyscy pragną spokoju w Warszawie, Wschód, Zachód przede wszystkim sami Polacy. Ale w Kraju panuje nadal napięcie i niepewność. Robotnicy Wybrzeża słusznie twierdzili, że najważniejsze nie są przesunięcia personalne na górze, ale gwarancje na przyszłość. To też, jeśli nawet odejście Gierka zrobiło pewne wrażenie na społeczeństwie, zresztą mniejsze niż na Zachodzie, bo raczej tam miał on jeszcze dobrą reputację, nie mogło ono zmienić nastrojów w Polsce. Społeczeństwo chce gwarancji, że nie zostanie oszukane po raz trzeci, jak to się stało w r., 1956 i 1970, kiedy tyle przyrzeczonych zmian i reform zostało na papierze, a w praktyce szybko się z nich wycofano.

Teraz sytuacja jest jednak inna i partia nie może tego nie widzieć. Pojawił się mianowicie nowy gwarant faktycznych zmian na lepsze w Kraju w postaci niezależnych samorządnych Związków Zawodowych, które będą bronić interesów robotników i całego społeczeństwa. Co więcej, spontaniczny ruch ku autentycznej reprezentacji społecznej rozpoczęty przez robotników Wybrzeża stanowi niezbędny warunek reformy gospodarczej, koniecznej dla wyjścia z kryzysu, a jednocześnie niemożliwej do przeprowadzenia bez aprobaty i udziału mas. Tymczasem stanowisko partii wobec Nowych Związków Zawodowych nie jest jasne. Wobec naporu mas, partia musiała wrazić zgodę na powstanie Związków Zawodowych autonomicznych, ale w praktyce stosuje różne manewry, aby ruch ten storpedować, zamiast wykorzystać go dla celów naprawy Rzeczypospolitej. Czy partia potrafi wyjść ze swojej obecnej dwoistości i wewnętrznej sprzeczności w tej najważniejszej dziś sprawie w Polsce?

Na pytanie to nie łatwo jest odpowiedzieć. To bowiem co stało się w Polsce w ostatnich dniach sierpnia było bez przesady wydarzeniem historycznym, nie mającym dotąd precedensu w dziejach ruchu komunistycznego. Mianowicie polska klasa robotnicza w sposób pokojowy, przez strajki okupacyjne, starała się z dominującą w systemie komunistycznym warstwą biurokracji partyjno-urzędniczej. Z różnych względów władza przeciwstawiała się strajkom siłą i robotnicy po raz pierwszy odnieśli nie tylko chwilowe zwycięstwo, ale stworzyli gwaranta swego zwycięstwa w postaci uzyskania zgody na tworzenie związków autonomicznych i prawa do strajku. W rezultacie partia jako eksponent dominującej warstwy biurokratycznej została zmuszona do ograniczenia swego niekontrolowanego wpływu na całość życia społecznego i gospodarczego.

Jeśli przywódcy PZPR zrozumieją nową sytuację i pogodzą się z nią nie tylko formalnie, ale faktycznie, to powstanie w Kraju nowa, nie bezproblemowa, ale oparta na ugodzie społecznej równowaga polityczna. W przeciwnym razie dalszy kryzys gospodarczy, destabilizacja społeczna i polityczna są nieuniknione ze wszystkimi tego stanu rzeczy groźnymi konsekwencjami.

Sprawa ma jednak jeszcze inny aspekt. Partia jest w Polsce nie tylko rzecznikiem dominacji warstwy biurokratycznej, ale pełni także, choć może nie wszyscy jej członkowie zdają sobie z tego sprawę, funkcję gwaranta dominacji imperialnych wpływów Moskwy w kraju. Otóż przed partią stoi poważne zadanie przekonania Związku Sowieckiego, że ustępstwo, na które poszła w Polsce, nie może być tylko taktyczne i przejściowe, ale winno stać się trwałym komponentem sytuacji, jeśli w kraju ma nastąpić spokój wewnętrzny i szansa uporządkowania gospodarki. Związek Sowiecki wykazał jak dotąd dość wyobraźni politycznej, żeby zrozumieć, że nowe kierownictwo PZPR musiało pójść na ustępstwa wobec klasy robotniczej.

Ale Związek Sowiecki lub przynajmniej część jego kierownictwa prawdopodobnie przypuszcza także, że z ustępstw tych można się będzie wycofać. Tymczasem nowa sytuacja historyczna, nowa jakość społeczna, która powstała przez ujawnienie się tej świadomej, solidarnej i zdolnej do skutecznego działania klasy robotniczej, wymaga, by zawarta w Polsce "umowa społeczna", umowa między robotnikami i rządem, była traktowana jako trwały element polskiej rzeczywistości, a nie jako nowy taktyczny wybieg partii, a także jej moskiewskich mocodawców.

Pierwszy sekretarz partii Kania w jednym ze swoich pierwszych wystąpień przytoczył, jak się zdaje ze szczerym przejęciem, słowa jednego ze starszych robotników, który go pytał, co zrobić, żeby się to wszystko znów nie powtórzyło jak w 56-tym, 70-tym i w 80-tym roku. Otóż partia winna znaleźć odpowiedź właśnie na to pytanie — oczekuje jej całe społeczeństwo. Pierwszy sekretarz robi wrażnie człowieka, który sądzi, że wystarczy sprawniej rządzić i przemawiać do klasy robotniczej w sposób bardziej zrozumiały, nie tak schematycznie jak dotychczas, by pozyskać jej zaufanie.

Otóż dla dobra pokoju społecznego w Polsce trzeba stwierdzić, że sama zmiana stylu rządzenia i mówienia nie wystarczy. Polska jest w tak głębokim kryzysie, że bez poważnych reform, przeprowadzonych przy udziale fachowców, wyjście z tego nie jest możliwe. W 1956-tym roku zdecydowano się na powołanie Rady Ekonomicznej, a teraz głucho o niej. Wtedy szybko tę Radę wyeliminowano z wiadomym skutkiem — teraz trzeba by ją ustanowić jako trwałą instytucję w państwie. Co prawda powołano Komisję do reform społecznych, ale dotąd nie ogłoszono ani jej składu, ani nie sprecyzowano jej kompentencji. Tak samo trzeba pogodzić się z trwałym charakterm kontroli praw klasy robotniczej i całego społeczeństwa, spełnianej przez samorządne związki zawodowe i inne autentyczne ciała przedstawicielskie, bez których aprobaty i współudziału reformy ekonomiczne wymagają zaciśnięcia pasa nie są do przeprowadzenia.

Wreszcie trzeba natychmiast ogłosić pełne równouprawnienie dla rodzimej gospodarki rolnej, aby naród mógł sam wyżywić się. Bez spełnienia tych postulatów nie będzie gwarancji, Że katastrofa nie powtórzy się. Przeciwnie jest pewne, że bez reform, kontroli społecznej poprzez związki i uzdrowienie rodzinnej gospodarki rolnej dalsze pogłębianie się kryzysu jest nieuniknione.

Nikt poważnie myślący nie kwestionuje w tej chwili, że PZPR musi sprawować w kraju władzę polityczną ze względu na pozycję Polski w moskiewskiej sferze wpływów. Ale z kolei kierownictwo PZPR winno wytłumaczyć swej własnej biurokracji i swym moskiewskim sojusznikom, że jeśli nie chcą nowej katastrofy, to muszą uznać nowe realia w Polsce, które stworzyli robotnicy. Przy odrobinie wyobraźni łatwo jest zrozumieć, że nie można przejść dziś do porządku nad nową świadomością robotniczej klasy, tak jak wcześniej zrozumiano, choć niestety dotąd nie bardzo konsekwentnie, że w Polsce nie można prowadzić otwartej walki z kościołem i z prywatnym rolnictwem bez groźnych konsekwencji.

Za lekceważenie tej prawdy w stosunku do rolnictwa płacimy dziś wszyscy w kraju niedostatkiem żywności. Los Kani i całego obecnego kierownictwa zależy więc od tego, czy starczy im wyobraźni i umiejętności przekonania własnego aparatu i Moskwy. A zresztą gra nie toczy się o to czy inne kierownictwo partyjne. Gra toczy się o spokój w Polsce i o pokój w skali kontynentu europejskiego, o szanse wydobycia się z kraju marazmu, o przyszłość naszego narodu.

B. Min. Ghotbzadeh

Sadegh Ghotbzadeh nie przyjął teki ministra spaw zagranicznych w rządzie Ali Rajai, ale ma obecnie lepsze stosunki z wszechwładnym "imamem" Khomeinim niż gdy był ministrem spraw zagranicznych. Ghotbzadeh założył dziennik w języku perskim, ale jest równocześnie łącznikiem między Khomeinim a różnymi środowiskami irańskimi.

Obserwatorzy polityczni twierdzą, że mając częsty i łatwy dostęp do Khomeiniego, Ghotbzadeh będzie wywierał coraz większy wpływ na życie Iranu.

Maureen Reagan

Przyjaciele córki Ronalda Reagana, Maureen, mówią, że ma ona zamiar kandydować w 1982 r. na senatora z Kaliforni, na miejsce sen. S. I. Hayakawa. Niektórzy przywódcy republikanów nie byliby zdziwieni, gdyby Reagan, jeżeli zostanie wybrany prezydentem, powierzył sen. Hayakawa poważne stanowisko w rządzie i w ten sposób zrobił miejsce dla córki. Maureen ma 39 lat i zyskuje sobie uznaie jako doskonały "campaigner" dla ojca.

Myśl

— Mężczyźni są Kwietniem gdy zabiegają o względy dziewczyn; są Grudniem, gdy się ożenili. Dziewczęta są Majem, gdy są dziewczętami, ale niebo się zmienia, gdy są żonami.

(Szekspir)

DZIAŁ KOBIET

Na deszczowe, jesienne dni pomysłowy zestaw projektu Peter Hatsi-Androu, składający się z obszernej peleryny i spodni do kolan, wykonanych z tego samego materiału, co peleryna od zewnątrz.

Śniadanie Najważniejszym Posiłkiem

Większość z nas nie ma czasu rano pomyśleć o śniadaniu, cóż dopiero znaleźć czas na jego spożycie. A jest ono z pewnością najważniejszym posiłkiem dnia. Przyrządzenie śniadania kalorycznego i bogatego w witaminy nie wymaga dużego wysiłku, ani też wiele czasu.

Jak wykazały badania śniadanie złożone z gotowego preparatu zbożowego (cereal), soku owocowego, mleka i jednej grzanki (toast) z masłem jest tak samo pożywne jak śniadanie złożone z jajka na bekonie, mleka i grzanki z masłem. Oba zestawy śniadaniowe wspomniane wyżej zawierają od 22 do 26 gramów proteiny i dostarczają około 630 kalorii, przy czym śniadanie pierwsze posiada więcej witamin.

Większość kalorii dostarczanych organizmowi podczas posiłków powinno pochodzić z produktów bogatych w węglowodany. W rzeczywistości zalecane jest, aby od 50% do 55% dziennej racji kalorii stanowiły węglowodany znajdujące się w różnego rodzaju preparatach zbożowych, chlebie razowym, ryżu, owocach, sokach i warzywach.

Dzienna racja kalorii dla dzieci w wieku od 7 do 10 lat powinna wynosić 2,400 kalorii. Z tego połowa kalorii powinna pochodzić z produktów bogatych w węglowodany, a 75 gramów węglowodanów powinno dostarczać śniadanie.

Produktami bogatymi w węglowodany są różnego rodzaju soki owocowe, preparaty zbożowe i chleb razowy. Także mleko poza dużą zawartością proteiny i wapna, zawiera węglowodany.

Większość gotowych preparatów zbożowych, dostępnych w sklepach posiada na opakowaniu informację o zawartości węglowodanów. Odnosi się to zarówno do węglowodanów, stanowiących naturalny składnik produktów zbożowych (przede wszystkim skrobia i cukry), jak i do sztucznie dodawanych. Ilość ich podana jest w gramach. Do cukrów zaliczana jest zarówno sacharoza (cukier stołowy), jak również syrop kukurydziany, miód i inne produkty słodkie.

Panuje powszechna opinia, że cukier przyswajany przez organizm ludzki w sposób naturalny (przez spożywanie produktów bogatych w cukier) jest lepszy od tego, który dodajemy sztucznie. Bynajmniej, nie jest to prawdą.

Produkty bogate w cukier, takie jak np. owoce i miód zawierają bowiemu zarówno sacharozę, jak i inne rodzaje cukru: fruktozę (najczęściej występującą w owocach), laktozę (w mleku), glukozę (w wielu owocach i warzywach, m.in. w kukurydzy).

W rzeczywistości w produktach żywnościowych występuje 21 różnych rodzajów cukru.

Organizm ludzki przyswaja je jednak w ten sam sposób, niezależnie od tego czy stanowią one naturalny składnik pożywienia, czy są sztucznie dodawane przez człowieka.

Ale powróćmy do śniadania. Wysoko kaloryczne i bogate w witaminy śniadanie jest także najtańszym posiłkiem dnia. Produkty takie jak chleb, jaja, preparaty zbożowe (cereals) oraz mleko są stosunkowo tanie w porównaniu z cenami innych produktów żywnościowych.

Na przykład porcja preparatu zbożowego i pół filiżanki mleka kosztuje około 14 centów. Jeśli dodamy do tego szklankę soku pomarańczowego, jedną grzankę z masłem i mleko do popicia pożywne śniadanie możemy zjeść za mniej niż jednego dolara.

(Opracowano na podstawie informacji z General Food Consumer Center.)

Budyń Makowy

Pół szklanki maku białego, niebieskiego lub czarnego parzymy, osączamy na sicie, przepuszczamy dwukrotnie przez maszynkę. Ucieramy z cukrem 2 żółtka, dodajemy do maku razem z łyżką drobno posiekanej skórki pomarańczowej i cytrynowej. Ubijamy pianę z 2 białek, mieszamy z makiem, a na koniec wsypujemy łyżkę tartej bułki. Mieszamy wszystko starannie i wkładamy do wysmarowanej masłem i wysypanej mąką formy budyniowej i gotujemy na parze 45 minut.

Budyń podajemy na okrągłym półmisku na ciepło, polewając go kieliszkiem wytrawego wermutu lub sosem waniliowym, który przyrządzamy następująco: żółtko z jednego jajka ucieramy z cukrem, dodajemy pół laski wanilii drobno pokrajanej albo utartej na tarce, pół szklanki tłustego mleka, na koniec łyżkę mąki ziemniaczanej wymieszanej z paroma łyżkami mleka. Sos podgrzewamy, mieszając, do zagotowania.

Knedelki

Cztery czerstwe bułki kroimy w kostkę i przyrumieniamy na patelni lub w piecyku. Jedną cebulę przesmażamy na tłuszczu, po czym dodajemy do niej usiekaną zieloną pietruszkę. Dwa jajka roztrzepujemy w połowie szklanki mleka, dodajemy łyżkę mąki, sól i pieprz. Łączymy wszystkie składniki i dobrze wyrabiamy. Formujemy nieduże knedelki i wrzucamy na gotującą się, lekko osoloną wodę. Gdy wypłyną na wierzch, wyławiamy je łyżką cedzakową.

Knedelki są dodatkiem do zup, lub polane sosem, albo tłuszczem, do mięs.

Co Słychać Wśród Podhalan

Z Posiedzenia Zarządu Głównego

Ostatnie posiedzenie Zarządu Głównego odbyło się 10 października i zaznaczyło się dobrą frekwencją. Oczywiście, że życzeniem naszym byłoby, aby obecność członków i dyrekcji była zawsze stuprocentowa. Spodziewamy się, że sprawa frekwencji jeszcze się poprawi i życzeniu naszemu stanie się zadość.

Wśród wielu spraw, które trzeba było omówić i załatwić poruszono między innymi sprawę donacji na Dom Pielgrzyma w Rzymie. Jako Związek Podhalan staramy się zawsze popierać akcje ogólnopolonijne. Donosiliśmy w jednej z naszych kolumn o akcji zbiórkowej w Kole Czarny Dunajec. Zarząd Główny popiera tę inicjatywę i dołącza się do niej finansowo. Przeznaczono na ten cel sumę $250.00, do której poszczególne Koła dodadzą swoje donacje, aby później przekazać całość na ręce Komitetu Budowy Domu Pielgrzyma. Dlatego też apelujemy do wszystkich Kół i poszczególnych członków Związku Podhalan o przesyłanie swoich donacji na ręce skrabnika Zarządu Głównego Heleny Augustyn, 3035 West 51st Street, Chicago, Illinois 60632, tel. 736-4896.

Jak dowiadujemy się od skarbnika Koła Literacko-Dramatycznego Alicji Leja, Koło to złożyło już donację w wysokości $50.00 oraz Ludwik Mrugała $10.00 i Władysław Leja — $10.00, Michał Łatka z Koła 5 $20.00.

Pragniemy przekazać naszym Podhalanom życzenia od Prymasa Polski Stefana Kardynała Wyszyńskiego, jakie przywiózł osobiście z Polski wiceprezes Zarządu Głównego, dr Andrzej Ciszek. Życzenia te odczytał zebranym prezes Józef Gil, w których Prymas Polski, zawarł swoje zawsze serdeczne uczucia i prawdziwie ojcowską troskę, jaką żywi do Górali. Treść ich jest następująca:

"Wielmożny Pan dr Andrzej Ciszek raczy przekazać umiłowanym Podhalanom braterskie życzenia na dalsze trwanie we wspólnocie Rodaków, która pielęgnuje miłe więzi z Ojczyzną i polskimi górami. Z serca wszystkim błogosławię — Stefan Kardynał Wyszyński — Prymas Polski — Warszawa, 25 września 1980 roku". Jak podkreśla dr Ciszek, Kardynał Wyszyński jest bardzo żywo zainteresowany budową Domu Pielgrzyma w Rzymie i gorąco błogosławi tej inicjatywie.

Komitet Imprez z przewodniczącą wiceprezeską Janiną Duda informuje, że doroczna Międzynarodowa Wystawa w Navy Pier organizowana przez miasto Chicago, odbędzie się w tym roku w dniach 22, 23 listopada. Związek Podhalan zgłosił swój udział w/w wystawie. Natomiast tradycyjny Jarmark Góralski odbędzie się w tym roku w ostatnią niedzielę listopada. Dokładne informacje Komitet przekaże w odpowiednim czasie.

Zabawy Jesienne

W sobotę 25 października, **Koło 26 Raba Wyżna** organizuje zabawę taneczną, w sali Słowika, 3210 N. Milwaukee Ave. Początek o godz. 8:00 wieczorem. Orkiestra ludowa. Dochód przeznaczony zostanie na budowę nowej plebanii w Rabie Wyżnej na rodzinnym Podhalu. Zarząd z prezesem Janem Kantym Czyszczoń gorąco zaprasza członków z rodzinami, Podhalan i sympatyków.

Koło 36 Skawa urządza zabawę jesienną w sobotę 25 października, w Domu Podhalan, 3035 West 51st Street, początek o godzinie 7:00 wiecz. Do tańca przygrywać będzie orkiestra "Słowianie". Dochód z tej imprezy będzie przeznaczony na budowę ołtarza w kościele parafialnym w Skawie. Prezes Władysław Rapacz wraz z całym zarządem serdecznie zaprasza wszystkich, którym cel tej imprezy jest bliski sercu.

Posiedzenie

Zarząd **Koła 37 Groń-Leśnica** zawiadamia swoich członków, że posiedzenie sprawozdawczo-wyborcze odbędzie się w niedzielę 26 października, o godz. 3:00 po poł. w sali p. Andrzeja Wróbla, 170 Archer Ave. (dojazd po Archer Ave. prosto do 135th Street), Lemont, Illinois. Po posiedzeniu nastąpi instalacja nowego zarządu. Prezes Czesław Tomala prosi o obowiązkowe przybycie. Proszeni są również członkowie Zarządu Głównego.

Biblioteka

Bibliotekarz Joachim Bryja zaprasza do biblioteki Związku Podhalan, która mieści się w Domu Podhalan, 3035 W. 51st Street i jest czynna w każdą niedzielę od godziny 2 — 4 po południu.

Janina Duda

For Day After Day!

Printed Pattern

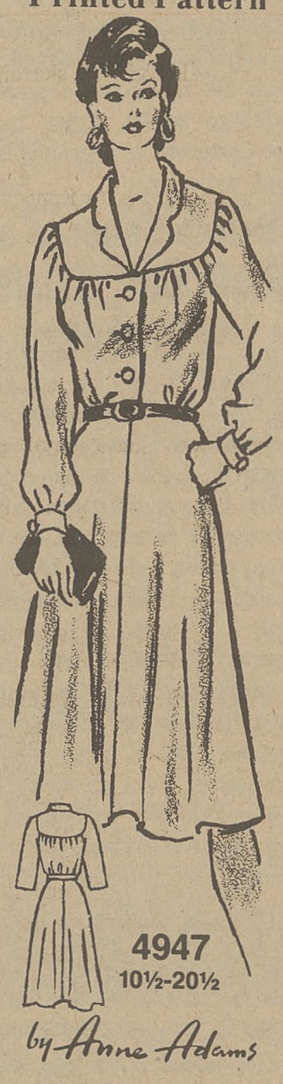

You have the best choices! Take a notched collar or simple V neckline and a gathered or straight sleeve. You'll enjoy this soft dress day after day.

Printed Pattern 4947: Half Sizes 10½, 12½, 14½, 16½, 18½, 20½. Size 14½ (bust 37) takes 2¾ yards 60-inch.

$1.75 for each pattern. Add 50¢ for each pattern for first-class airmail and handling. Send to:

Annie Adams, Dept. 10, Polish Daily Zgoda, 243 W 17th St., New York, NY 10011.

Print NAME, ADDRESS, ZIP, SIZE and STYLE NUMBER.

Why put up with high prices—save dollars, get better quality! Send for our NEW FALL-WINTER PATTERN CATALOG. 94 patterns, Free Pattern Coupon (worth $1.75). Catalog, $1.00.
133-Fashion Home Quilting $1.75
130-Sweaters-Sizes 38-56 $1.75
129-Quick/Easy Transfers $1.75
127-Afghans 'n' Doilies...$1.75

Warszawiacy Rozpoczynają Sezon

Z niezawinionym przez siebie opóźnieniem Klub Przyjaciół Warszawy rozpoczyna w sobotę, 1 listopada, sezon tradycyjnych spotkań klubowych.

Wieczór listopadowy wypełnią piosenkami i pieśniami Weronika Połubińska, Wacława Switaj i Eugeniusz Ballarin oraz pianista Henryk Wawrzyczek.

Jak zwykle, w osobnym pokoju, zazielenią się stoliki bridżowe, a w barze lśnić będą kryształem, bursztynem i rubinem wyborowe trunki.

Podane będą smaczne kanapki i ciasta oraz herbata i kawa.

Zarząd KPW zaprasza serdecznie na ten wieczór, który odbędzie się w stałej siedzibie klubowej w Lusaka Mission, 6965 W. Belmont Avenue, wszystkich Członków i ich Gości. Początek o godz. 7 wieczorem.

Włamania Do Kościołów

Przemyśl (KE) — W bież. roku donosiliśmy o włamaniach do kościołów diecezji przemyskiej w Kraczkowej i w Pstrągówce oraz o pożarze w Dydni. Obecnie notujemy nowe.

W nocy z 28 na 29 lipca nieznani sprawcy włamali się do zabytkowego kościoła w parafii Krzemienica k. Łańcuta, wycięli z ram i skradli obraz z końca XVIII w., przedstawiający kolatorkę miejscowego kościoła p. Białogłowską.

Pracownicy zatrudnieni przy remoncie tegoż kościoła zawiadomili o włamaniu ks. proboszcza Stanisława Dudę, a ten Milicję Obywatelską, która prowadzi śledztwo.

Na początku sierpnia dokonano włamania do grobowca Kapituły Katedralnej na cmentarzu głównym w Przemyślu. Naruszono i uszkodzono 7 trumien metalowych i dębowych ze zwłokami zmarłych. Prawdopodobnie szukano złotych zębów.

Przedtem miały miejsce naruszenia innych grobowców. Milicja Obywatelska ujęła sprawców, śledztwo trwa. Na razie grobowiec zabezpieczono zewnątrz. Wnętrze będzie można uporządkować z uwagi na wymogi sanitarne w listopadzie i wówczas będzie można ustalić szczegóły.

Council 139 PNA Bowling League

STANDINGS

	W	L	Pts.
Dr. Blazewicz	17	4	23
Fara's Insurance	15	6	21
Sliz Foods	12	9	15
Lumley's Tap	11	10	15
Krupa's Lounge	11	10	14
Lesh's Lounge	11	10	14
Syrena's Lounge	11	10	14
Ted's Place	10	11	14
Club Mono Lounge	8	13	11
Midway Funeral Home	7	14	10
Wheels SAC	7	14	9
Chuck's Wagon	7	14	8

Sliz Foods had a field day as they took Ted's Place to the cleaners for the full count in Council 139 PNA bowling activities at Archer Kedzie lanes last Friday night. Ken Stefanski was the hot shot with a 231-623 series while Ron Szeredy suffered the loss in spite of a 219-594 score.

Ted's..... 904 957 999—2860
Sliz ..... 984 965 1027—2976

Krupa's Lounge, with a well-balanced attack, whitewashed Wheels SAC in a tough battle. Senior citizen Norb Hakala came to life and hit a nice 551 for KL while Bill Miernicki hit the deck with a 528 for the losers.

Wheels.... 844 922 927—2693
Krupa's... 901 977 1019—2897

Chuck's Wagon maintained their victory drive as they swamped Lesh's Lounge for the full count. Chuck Burger regained his old form with a winning 257-590 while Jerry Ptaszkowski hit a measley 523 for the "other guys."

Lesh's..... 917 923 921—2761
Chuck's ... 954 1024 967—2945

George Kubin, hitting a hot 594, led Dr. Blazewicz team on a raid as they stripped Midway Funeral Home for two games and three markers. Shooting his heart and soul out was MFH's Wayne Leonhardt (485).

Midway ... 938 979 939—2856
Blazewicz . 949 952 977—2878

Syrena's Lounge enjoyed the victory paradw with two games and a split in points over Club Mono Lounge. John Boyle, hero for Syrena, banged out a 527 while John Ponczak and Frank Stachon each garnered a 552 for the losing CMLs.

Mono's.... 940 1022 884—2846
Syrena's .. 985 927 932—2844

Fara's Insurance maintained pace for the title as they downed Lumley's Tap for a pair of games and three points. Al Mientus continued as mainstay for Fara's with a 212-554 whereas Dennis Woods upheld the losers with one pin over 500.

Lumley's.. 927 993 848—2768
Fara's .... 982 969 989—2940

Stanley Wojtowicz, Secretary

Holy Innocents Holy Name Society Bowling League

STANDINGS

	W	L
Casey and Son Liquors	14	4
Tom's Towing	10½	7½
Malec and Sons Funeral H.	10	8
Casey's Toppers	9	9
Urbaszewski Funeral H.	8	10
Stubby's Tap	7½	10½
Sojka Funeral Home	7	11
Zilka Menswear	6	12

* * *

TOP TEN

Terry Zwirowski	175
Ray Kosmicki, Jr.	172
Ben Trungale	167
Stanley Czerski	167
Don Traub	166
Joe Miaso	165
Joe Fitzpatrick	161
Chris Wimberly	161
Dennis Cooper	160
Skip Guerin	157

OVER 600

Ray Kosmicki, Jr.	602

OVER 200

Stan Gajda, Jr.	233
Ray Kosmicki, Jr.	212-214
Dennis Cooper	207
Joe Miaso	206
Chester Bach	201

OVER 500

Joe Fitzpatrick	560
Joe Miaso	551
Chester Bach	528
Dennis Cooper	524
Stan Gajda, Jr.	524
Stan Czerski	523

News From Around The Globe

The U. S. National Team has been on a 26-day European tour with games against Portugal, Luxemburg, England's "B" National Team, and two German Bundesliga clubs (Nuernberg and Bielefeld). The players who went to Europe will no doubt make up the squad that will meet Canada at Fort Lauderdale on Oct. 25 in the first of the World Cup elimination games the U.S. will play against Canada and Mexico.

Goalkeepers: Winston Dubose, Tampa; Arnold Mausser, New England; Alan Mayer, California.

Defenders: Tony Bellinger and Steve Pecher, Dallas; Tony Crudo, California; Colin Fowles, Fort Lauderdale; Ty Keough, St. Louis Steamer; Greg Makowski, Seattle; Bobby Smith, Philadelphia.

Midfielders: Ricky Davis, Boris Bandov, Angelo DiBernardo, Larry Hulcer, Cosmos; Ringo Cantillo, New England; Perry Van Der Beck, Tampa.

Forwards: Steve Moyers, California; Njego Pesa, Dallas; Mark Peterson, Seattle; Mark Liveric, Cosmos; Louie Nanchoff, Atlanta; Greg Villa, Fort Lauderdale.

Wystawa Fotografii Okupacyjnej

W Waszyngtonie otwarto wystawę fotografii okupacyjnej Jana Tomaszewskiego. Na ekspozycję składa się kilkadziesiąt prac z lat okupacji hitlerowskiej w Polsce i okresu Powstania Warszawskiego. Autor uzupełnił wystawę fotografiami i dokumentami hitlerowskich zniszczeń w Kraju. Wystawa polskiego fotografika będzie pokazana również w Nowym Jorku i w Chicago.

POLSKIE PROGRAMY RADIOWE I TELEWIZYJNE W CHICAGO
Nadawane Raz w Tygodniu

POLSKA MSZA ŚW.
Z Kazaniem
Przeznaczona specjalne dla ludzi starszych, nadawana z kaplicy Domu Misyjnego Ojców Jezuitów pod kierownictwem Ks. Zbigniewa Góreckiego.
MIGALA COMMUNICATION CORP.
WCEV 1450 AM
W Każdą Niedzielę Rano

PROGRAM APOSTOLSTWA MODLITWY
W Każdą Niedzielę 7:30-8:30 Rano
WCEV 1450 AM
Migala Communication Corp.
Ks. Zbigniew Górecki, S.J.
Kierownik i Moderator

GODZINA RELIGIJNA OJCÓW SALWATORIANÓW
Stacja WJOB 1230 AM
Hammond, Ind.
W Każdą Niedzielę
Od 12 do 12:30 Po Południu

NIEDZIELNE SPOTKANIA
Nowy Program Radiowy
Stacja WSBC 1240 AM
Niedziela 10:00-12:00 Rano
Zofia Boris, Kierownik Programu

WESOŁA CHICAGOSKA FALA
Stacja WOPA 1490 KC
W Każdą Niedzielę
1 do 2 Po Poł.
Józef Zieliński, Dyrektor

PROGRAM RADIOWY JADWIGI I EUGENIUSZA ZŁOBIN-RYLSKICH
Stacja WSBC 1240 KC
W Każdą Niedzielę
3-3:30 Po Poł.

STAN BORYS
"RADIO VARIETE"
W Każdą Niedzielę
4:00 - 5:00 Po Poł.
Migala Communication Corp.
Stacja WCEV 1450 AM

"CZERWONE MAKI"
Stacja WSBC 1240 AM
W Każdą Środę o 8:30 Wiecz.
REF-REN, Właściciel

STUDECKIE RADIO ZAK
Z Chicago Circle
Sobota 4:30 do 6 Wiecz.
WUIC 88.1 FM
Marina Polak
Andrzej Szczesniewski
Marek Wasilewski
Producenci

POLSKA PANORAMA
Stanisław Łobodziński
Kierownik
W Każdą Sobotę
Od 5:30-6:30 Wiecz.
Stacja WOPA 1490 KC

POPOŁUDNIE Z POLONIĄ
Migała Communication Corp.
WCEV 1450 AM
W Każdą Sobotę 6:05 Wiecz.
Do 7 Wieczorem
ADAM OCYTKO
Kierownik i Anonser

GODZINA MIĘDZYNARODOWA
Stacja WTAQ 1300 KC
Sobota 6:30-8:30 Wiecz.
JADWIGA I ANTONI PIENKOWSCY
Kierownicy
Tel. 777-2800

ZBIGNIEW MOTTA
"Jak Się Masz"
Stacja WOPA 1490 KHC AM
Sobota 6:30-7:30 Wieczorem

"W DRODZE DO EMAUS"
Program Religijny
OO. Salwatorianów
Stacja WTAQ 1300 KC
Sobota 7:00-7:30 Wiecz.

ROBERT LEWANDOWSKI
WCIU-TV Kanał 26
W Każdą Niedzielę
5:00 Po Poł. - 6 Wiecz.

INDIANA
AUDYCJE POLSKIE z Rozgłośni
WLTH 1370 KC
W Glen Park (Gary), Ind.
Nadawane w Każdą Niedzielę
Od 11-ej Rano do 12-ej w Południe
31-szy Rok Bez Przerwy
Anonserzy:
HELENA KUBIAK
WŁADYSŁAWA KUBIAK
CZESŁAW KUBIAK

Śmierć Windziarza

W biurowcu przy 5 S. Wabash doszło wczoraj do tragicznego wypadku.

Pracownik obsługujący windy zawiózł interesanta na 11 piętro i wyszedł z nim aby pokazać gdzie znajduje się szukany pokój. Kiedy wrócił do korytarza gdzie znajdują się windy pomylił szyby windowe.

Otworzył drzwi nie do tego którym przybył i myśląc, że winda znajduje się na poziomie piętra wpadł w szyb windowy. Tracąc równowagę uchwycił się drzwi awaryjnych ale siły go opuściły i spadł na stojącą windę na pierwszym piętrze. Przewieziono go do szpitala Northwestern Memorial gdzie lekarze stwierdzili śmierć.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza żona moja, matka nasza, córka moja i siostra nasza, śp.

Zofia Rajca
(z domu Palacz)
(córka śp. Józefa)

nagle, pożegnała się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 22-go października 1980 roku, w średnim wieku.

Zwłoki można odwiedzać dziś i jutro od 2-ej po południu do 9-ej wieczorem.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 25-go października, o godzinie 10-ej rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 4920 Main Street, Downers Grove, Ill., do kościoła St. Dominic w Bolingbrook, Ill. (Msza św. o 10:30), a stamtąd na cmentarz Resurrection w Romeoville, Ill.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Władysław J., mąż; **Andrzej**, syn; **Helena**, córka; **Stanisława Palacz**, matka; **Stanisław**, brat; **Maria (Ryszard) Kin**, siostra i szwagier; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się:
Toon Funeral Home,
Telefon 968-0408.

Ford Krytykuje Cartera Za Upokorzenia USA

Były prezydent US, Gerald Ford potwierdził zarzuty Reagana pod adresem prez. Cartera mówiąc, że Prezydent jest odpowiedzialny za upokorzenia wynikające z kryzysu irańskiego. Na pytanie reportera w programie telewizyjnym "Good Morning America" Ford Odpowiedział, że jako obywatel USA, a nie jako były prezydent, czuje się niezwykle upokorzony tym, że rząd jego ojczyzny nie jest w stanie nic zrobić aby uwolnić zakładników.

Ford uważa, że Carter osobiście powinien być odpowiedzialny za Amerykanów, którzy przebywają w irańskiej niewoli już niemal od roku. Ford bronił też stanowisko Reagana, który mimo przyrzeczeń, że nie poruszy sprawy zakładników w swej kampanii wyborczej, przyrzeczenia nie dotrzymał twierdząc, że "cisza doprowadziła jedynie do jednego, — inne państwa uważają Amerykę za słaby kraj."

Skazany Za Sprzedaż Tajnych Dokumentów Zbiegł z Więzienia

(UPI) — Skazany na 40 lat więzienia za sprzedaż Sowietom tajnych dokumentów CIA, były urzędnik tej agencji zbiegł z zakładu karnego w Lompoc, Kalif., położonego 150 mil na północny zachód od Los Angeles.

Policja poszukuje zbiega w całym stanie. Psychiatra, specjalizujący się w zagadnieniach zachowania kryminalistów poinformował policję, że Boyce najprawdopodobniej zabiega o pomoc KGB spodziewając się, że uda mu się wyjechać z kraju.

Boyce sprzedał sowieckiemu agentowi informacje dotyczące satelitów amerykańskich za sumę $70,000. Tranzakcja miała miejsce w Mexico City.

Boyce jest synem byłego agenta FBI.

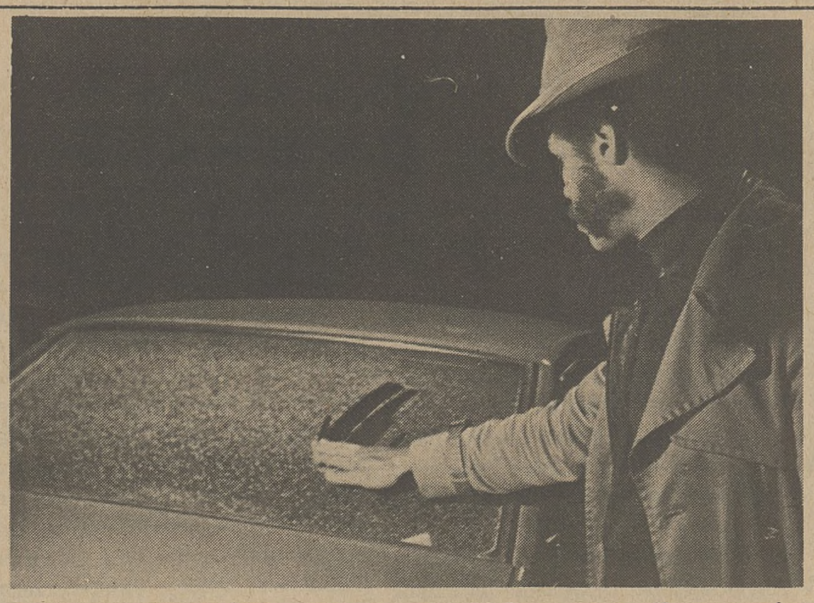

VANCOUVER, WASH. — Wulkan St. Helens wyrzucił ponownie masy popiołu, który opadając w sąsiednim Oregonie pokrył wszystko grubą warstwą. Lew Fredericks oczyszcza tylną szybę swego samochodu z popiołu wulkanicznego. (UPI)

Zwolnienie Zakładników Bliskie

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

teherańskiego raportu, a niektórzy dyplomaci wyrazili sceptyczne podejście do pewnych aspektów oświadczenia. Rzecznik Dept. Stanu, John Trattner odmówił odpowiedzi na pytania reporterów, pragnących dowiedzieć się, czy rząd rzeczywiście zamierza spełnić warunki Khomeiniego. Inny dyplomata zwracał uwagę na fakt, że ciągle nie jest wiadomym czy są to ostateczne warunki, czy też rząd teherański doda nowe.

Na podstawie prywatnych źródeł, reporter "Washington Post", M. Goshko utrzymuje jednak, że ogólnie w Białym Domu panuje optymistyczna atmosfera i że rząd sądzi, że jest w stanie spełnić żądania Iranu, jeśli oczywiście Khomeini nie powtórzy swoich poprzednich żądań o bezwarunkowych przeprosinach Iranu za "zbrodnie" US popełnione tam w przeszłości.

Pewne punkty wydają się już spełnione. Stany Zjednoczone już dawno wyraziły chęć przeegzaminowania skarg Iranu na międzynarodowym forum. Prez. Carter i sekr. Edmund Muskie zobowiązali się kilkakrotnie do nie wtrącania się w sprawy wewnętrzne Iranu w przyszłości. Muskie potwierdził gotowość do dotrzymania w tym względzie słowa w liście wysłanym do premiera Rajai kilka tygodni temu.

Carter powiedział w poniedziałek, że $8 mld. zamrożonych kapitałów irańskich zostanie przekazanych temu państwu natychmiast po uwolnieniu zakładników. Warunek o wycofaniu wszystkich oskarżeń przeciw Iranowi wniesionych do sądów przez przemysł i osoby prywatne, może natomiast spowodować pewne trudności. Przedstawiciele rządu US pwiedzieli, że prawdopodobnie będą w stanie wstrzymać skargi zakładników i ich rodzin przeciw Iranowi, nieco bardziej skoplikowana jest jednak sprawa kompanii utrzymujących, że Iran nie dotrzymał warunków zawartych z nimi kontraktów, a więc musi ponieść odpowiedzialność prawną.

Debata irańskiego parlamentu dotycząca zakładników odbędzie się przy drzwiach zamkniętych.

Komentarze Rajai, pierwsze po wizycie w Nowym Yorku, w ub. tygodniu miały miejsce w krótkim czasie po zapowiedzi radia teherańskiego o tym, że Iran nie zamierza poczynić najmniejszego kroku, który mógłby pomóc Carterowi w wygraniu listopadowych wyborów.

Nieustępliwy Strauss

Bonn (NYT) — Nie zrażony porażką bawarski polityk Franz Jozef Strauss, który w ostatnich wyborach był konserwatywnym kandydatem na stanowisko kanclerza NRF, nie zamierza wycofać się z polityki.

Zapowiedział on ostatnio, że dążyć będzie do stworzenia koalicji z Wolnymi Demokratami, czyli z partią, która tworzy obecnie koalicję rządową z socjal-demokratami kanclerza Schmidta.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza żona moja, matka i siostra nasza, śp.

Ann M. Smith
(z domu Bortko)

po długiej i ciężkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 21 października 1980 roku, o godzinie 7:55 wieczorem w średnim wieku.

Zwłoki można odwiedzać dziś po 3-ej po południu.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 24-go października, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 6250 N. Milwaukee Ave., do kościoła św. Tekli, a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Florian L, mąż; **Lawrence (Karen)**, syn i synowa; **Magdalena Bortko**, matka; **Joseph, John, Frank** i **Walter Bortko**, bracia; **Helen Colvin**, siostra; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: Colonial Funeral Home, Józef Wojciechowski, telefon 774-0366.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy syn mój i brat nasz, śp.

Franciszek J. Kiwior
(syn śp. Anny z domu Przygoda, brat śp. Stanisława)
Weteran Wojny Wietnamskiej

nagle, pożegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 21-go października 1980 roku, o godzinie 3:30 po południu w średnim wieku.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 24-go października, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 2955 25th St. narożnik Sacramento Ave., do kościoła św. Kazimierza, Msza św. o godzinie 10-ej rano, a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Władysław, ojciec; **Ignacy** i **Eugeniusz**, bracia; **Alicja (Ryszard) Kroplewski**, siostrzenica z mężem; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: Palacz, telefon 247-0100.

Dzieła Faberge'a Skardziono z Galerii w Oshkosh

Oshkosh, Wis. (UPI) — Z galerii sztuki Paine Art & Arboretum w Oshkosh skradziono 9 cennych przedmiotów, wśród których znajdowały się trzy złote jajka wielkanocne zdobione drogocennymi kamieniami, zrobione dla rosyjskiego dworu carskiego przez sławnego jubilera, Petera Carla Faberge.

Dyrektor galerii, Bufano powiedział, że szybka reakcja pracowników i policji na dzwonki alarmowe powstrzymała złodziei przed wyniesieniem większej ilości zgromadzonych tam 85 przemiotów pochodzących z kolekcji Matilda Geddings Gray.

Rabusie, którzy odcięli jeden system alarmowy potrącili o drugi. Słysząc dzwonki uciekli pozostawiając w galerii narzędzia. Wartość kolekcji przekracza $10 mln. Jubiler Faberge był wykonawcą przemiotów sztuki dla cara Aleksandra III i jego dworu. Szczególnym uznaniem cieszyły się wykonane przez niego jaja wielkanocne, figurki zwierząt i pudełka na biżuterię.

Wolnościowcy Czescy Wzywają

Wiedeń (NYT) — Wolnościowcy czescy spod znaku Karty 77 wystąpili z wezwaniem do komunistycznego prezydenta Gustawa Husaka o zwolnienie z więzień wszystkich więźniów politycznych.

Sygnatariusze wezwania odwołują się do praw ludzkich i przypominają, że sprawą tą zajmować się będą uczestnicy madryckiej konferencji poświęconej oszacowaniu realizowania w praktyce postanowień, wynikających z Umowy Helsińskiej 1975 roku.

ZSL Chce Demokracji

Zjednoczone Stronnictwo Ludowe wysunęło kiedyś — na fali odwilży popaździernikowej tezę, że kierownicza rola PZPR w niczym nie ogranicza jego niezależności. Stronnictwo domagało się wówczas odrębnych list kandydatów w wyborach do sejmu, a więc całkowitej niezależności. Z postulatów tych nic nie wyszło, a ZSL wróciło ponownie do roli przybudówki PZPR.

Przybudówki tego rodzaju, a jest ich w sumie kilka — pełnią w monopartyjnym systemie komunistycznym określoną rolę. Służą jako pas transmisyjny między PZPR a grupami społecznymi, jakie winny reprezentować. Z drugiej strony są propagandową wizytówką demokracji systemu. Ta fasadowa wielopartyjność pozwala im nawiązywać kontakty z różnymi ugrupowaniami w świecie zachodnim.

W rzeczywistości stronnictwa te (ZSL, SD, Neo-Znak) żadnej autonomii nie posiadają, ich działalność opiera się na wytycznych PZPR. W uznaniu za posłuszeństwo przedstawicielom fasodowych stronnictw wcale nieźle się powodzi.

I tak, chociaż ZSL ma mniej niż pół miliona członków — posiada jedną czwartą mandatów w sejmie, mieniącym się reprezentantem 35-milionowej rzeszy obywateli PRL.

Niemniej, tak jak w 1956 roku, obecny kryzys zaufania do PZPR i głosy o demokratyzację życia w PRL spowodowały, że organizacje satelitarne ponownie domagają się większej samodzielności. Tendencje takie wystąpiły również w Zjednoczonym Stronnictwie Ludowym.

Na plenum ZSL wysunięto cały szereg żądań o charakterze politycznym i społecznym.

Według krótkich relacji w prasie dyskusja na plenum była jak to określono — krytyczna. Domagano się nie tylko "doskonalenia" systemu politycznego — alę żądano przywrócenia zasad demokracji w życiu publicznym. Winno się to między innymi wyrazić w rozdziale władzy wykonawczej, ustawodawczej i politycznej na wszystkich szczeblach. Podkreślono, że władza ustawodawcza powinna mieć prymat nad władzą wykonawczą. Żadano też przywrócenia zasad demokratycznych przy powoływaniu wszelkich organów przedstawicielskich. Mówcy na plenum zaznaczyli, że respektują ustrój socjalistyczny, przewodnią rolęPZPR oraz warunkowania polskiej polityki zagranicznej w ramach bloku sowieckiego, niemniej domagano się lepszego wykorzystania możliwości współpracy między ZSL a innymi partiami. Zjednoczone Stronnictwo Ludowe, mówiono, może stać się autentycznym partnerem PZPR.

Plenum zajęło stanowisko wobec wydarzeń ostatnich miesięcy. Niedawne strajki, oświadczono, miały charakter społeczno-polityczny, a ugoda zawarta z robotnikami musi być rzetelnie wykonana. Domagano się — lepszej informacji i kontroli społecznej, rozszerzenia roli ZSL wśród chłopów, młodzieży akademickiej inteligencji, a także — gdy chodzi o Kościół — tolerancji i wolności wierzeń religijnych.

W sprawach rolniczych żądano zwiększenia dostaw warzyw i pasz dla rolników oraz zapowiedziano opracowanie programu rewaloryzacji rent rolniczych a — wspólnie z PZPR — nowych propozycji dotyczących polityki rolnej.

Wszystkie te hasła są niewątpliwie słuszne. Nasuwa się jednak szereg wątpliwości. Generalne zastrzeżenie dotyczy możliwości inspiracji wymienionych wyżej postulatów przez kierownictwo PZPR, jako wentyl bezpieczeństwa w obecnym kryzysie. Analogiczny manewr można było obserwować w stosunku do nowych związków zawodowych, kiedy to partia próbowała hasła niezależnych związkowców przeszczepić na grunt związków sterowanych przez siebie.

ZSL przeżywa, jak wiele innych ugrupowań. okres wewnętrznego fermentu. Czy i na ile może stać się autentycznym przedstawicielem środowiska ludowego pokaże zapewne kolejny VIII kongres stronnictwa. Jak ogłoszono w prasie — termin tego ważnego spotkania przesunięto. Obrady kongresu należy obserwować z uwagą — pokażą bowiem, jakie tendencje w ZSL zwyciężyły: presja w kierunku demokratyzacji czy zachowanie dotychczasowej bierności stronnictwa — przybudówki PZPR.

Samodzielność Młodzieży w PRL

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

Zrzeszenia Studentów Polskich. Uchwały takich komitetów w innych miastach na ogół pokrywają się z postulatami studentów Uniwersytetu Gdańskiego. Dlatego też przytaczamy je w streszczeniu. Na pierwszym miejscu swych żądań gdańszczanie wymienili przywrócenie autonomii wyższych uczelni, a przedewszystkim demokratycznej wybieralności władz uniwersyteckich i eksterytorialności uczelni (w Polsce niepodległej policja nie mogła wejść na teren uczelni bez zezwolenia rektora).

Nowa organizacja młodzieży akademickiej ma być niezależna, samorządna, apolityczna i dążyć do rzeczywistej reprezentacji ogółu studentów bez względu na ich poglądy polityczne. Jej przedstawiciele powinni uczestniczyć w samorządzie uczelni. Niezależne Zrzeszenie powinno zajmować się udzielaniem pomocy materialnej studentom i opiekować się ich działalnością kulturalną i naukową.

Autorzy apelu żądają zaprzestania wszelkich represji wobec studentów i pracowników naukowych za wyrażanie prze nich swych niezależnych poglądów i zniesienia uprawnień rektora do relegacji bez publicznego podania motywacji.

Na podkreślenie zasługuje żądanie "odkładania nauk społecznych i politycznych" i ograniczenia godzin na wykłady o charakterze polityczno-wychowawczym. Wszyscy studenci i pracownicy naukowi powinni mieć swobodny dostęp do całości zasobów bibliotecznych i archiwalnych (jak wiadomo, w bibliotekach uczelnianych wiele pozycji jest wyłączonych od normalnego dostępu i można z nich korzystać tylko za specjalnym zezwoleniem). Studenci uważają, że należy przekształcić dotychczasowy klimat życia wyższych uczelni, który zamiast stwarzać z nich ośrodki ruchu intelektualnego i kulturalnego doprowadził do ich wynaturzenia w swego rodzaju zbiurokratyzowaną fabrykę specjalistów odciętych od życia społecznego kraju.

Podobne do gdańskiej inicjatywy w innych miastach znalazły wyraz w utworzeniu ogólnokrajowego Niezależnego Zrzeszenia Studentów Polskich, co nastąpiło 22 września na spotkaniu przedstawicieli wszystkich komitetów założycielskich w Warszawie w domu akademickim "Mikrus". Jeszcze przed początkiem roku akademickiego ogniwa jego istniały w Warszawie, Bydgoszczy, Szczecinie, Krakowie, Wrocławiu i Poznaniu. Przedstawiciele nowej organizacji na poszczególnych uczelniach zwracali się do rektorów, którzy przyjmowali ich życzliwie i umożliwiali rozwinięcie działalności, przydzielając im lokale, maszyny do pisania i telefony.

Niezależne Zrzeszenie nie domaga się rozwiązania SZSP wychodząc z demokratycznego założenia, że nie można nikomu narzucać form organizacyjnych i jeśli jakiś student chce należeć do tej partyjnej organizacji — nie można mu tego zabraniać. Statuty Niezależnego Zrzeszenia znajdują się w opracowaniu.

Jak można wnosić, władze PZPR nie chcą podejmować walki ze studentami i nie będą utrudniać działalności Niezależnego Zrzeszenia. Chcą jednak, aby ożywił swoją działalność skostniały w swych dotychczasowych formach Socjalistyczny Związek Studentów Polskich. Dla zademonstrowania poparcia partii dla tego Związku nowy szef PZPR, Kania w towarzystwie Jabłońskiego, Pińkowskiego, Werblana i Kurowskiego przez 3 godziny omawiał z przedstawicielami SZSP jego zadania i kierunek pracy.

Przewodniczącym zarządu głównego SZSP jest zastępca członka KC, Stanisław Gabrielski, który studia ukończył przed 10 laty. Partia nie liczyła się z młodzieżą akademicką, skoro przewodnictwo swojej studenckiej przybudówki powierzyła 36-letniemu aparatczykowi. Jest to radykalnie sprzeczne z pojęciem akademickiej samodzielności i niezależności, która odrzuca koncepcje patronatów, sprawowanych przez zawodowych funkcjonariuszy PZPR.

Przeciwwaga

Pekin. (UPI) — Dla stworzenia przeciwwagi w stosunku do bazy sowieckiej w Wietnamie, utworzonej w dawnej bazie amerykańskiej Cam Ranh Bay, Chińczycy rozbudowują bazę na wyspie Hainan, leżącej naprzeciw Wietnamu w Zatoce Tonkińskiej.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka, babcia, prababcia nasza, praprababcia moja, siostra moja i szwagierka moja, śp.

Agnieszka Pozdol
(z domu Kieryś)
(żona śp. Franciszka, matka śp. Hieronima, siostra śp. Jana Kieryś i śp. Marii Pozdol)

Członkini Bractwa Niewiast Różańcowych, po ciężkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 22-go października 1980 roku, w starszym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 25 października, o godzinie 9-ej rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 6000 Milwaukee Ave., do kościoła śś. Młodzianków, a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Maria, Eleonora, Leokadia, Bronisława i **Władysława**, córki; **Helena**, synowa; **Andrzej Wolek, Jan Czarnik, Stanisław Kukla** i **Artur Sobczyk**, zięciowie; **Katarzyna Cwieka**, siostra w Polsce; **Anna Kieryś**, bratowa; 12 wnucząt, 18 prawnucząt i praprawnuczek; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Zakład Pogrzebowy B. F. Malec i Synowie. Telefon 774-4100.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka, babcia i prababcia nasza, śp.

Maria Kolodzinski
(z domu Nojszewski)
(matka śp. Antoniego, śp. Józefa, teściowa śp. Jana Regula i śp. Kazimierza Uzarowski)

po długiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 22-go października 1980 roku, o godzinie 1-ej w nocy.

Zwłoki można odwiedzać w piątek od 2-ej po południu do 10-ej wieczorem.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 25-go października, o godzinie 8:15 rano z zakładu pogrzebowego Casey-Laskowski pnr. 4540-50 W. Diversey Ave., do kościoła św. Trójcy (Msza św. o godz. 9-ej), a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Zofia (z pierwszego męża **Regula**) **Uzarowski** i **Maria (August) Wojtas**, córki i zięć; 9 wnucząt; 2 prawnucząt; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmują się: Casey Laskowski i Syn, telefon 777-6300.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy wuj, kuzyn i przyjaciel nasz, śp.

Józef Kubisiak
(mąż śp. Heleny z domu Kowrach, ojciec śp. Franciszka, śp. Tadeusza, i śp. Józefa Jr.)

Członek Ligi Morskiej w Ameryce i Tow. Klub Chicago Grupa 5 ZNP, po krótkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 21-go października 1980 roku, o godzinie 6:40 wieczorem w podeszłym wieku.

Zwłoki można odwiedzać dziś po 3-ej po południu.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 24-go października, o godzinie 10:30 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 3656 W. Belmont Ave., do kościoła św. Fidelisa (Msza św. o godzinie 11-ej), a stamtąd na cmentarz sw. Wojciecha na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Ks. Edward Kowrach z Washington, D.C.; **Frank Kowrach** z Grand Rapids, Mich.; **Ks. Maksymilian Ostrowski** z Michigan; **Antoni Reynolds, Helena Walsh**, siostrzeńcy i siostrzenice; **Regina Kubisiak**, synowa; **Krystyna** i **Marlen**, wnuczki; **Bruno Witkowski, Raymong** i **Loretta Witkowski**, kuzyni; **Stefania Dalgiewicz** i **Józef** z żoną **Franciszką Wicher**, opiekunowie; Wraz z całą rodziną.

Prosimy nie nadsyłać Kwiatów.

Pogrzebem zajmuje się: Bolesław Panfil, telefon 478-4430 lub 539-1376.

JOHANNESBURG. — Policja południowo afrykańska użyła siły w tłumieniu demonstracji mieszkańców murzyńskiego przedmieścia Soweto, którzy protestowali przeciwko podwyżce komornego i wprowadzonym przez rząd rasistowski ograniczeniom swobód. (UPI)

"Powódź" Na Delaware Pl.

W dniu wczorajszym plac przed budynkiem John Hancock Center przy Delaware Pl. na odcinku między Michigan Ave. a Seneca pokryty został wodą z pianą wydobywającą się z kanału ściekowego.

Okazało się, że winnym "powodzi" był sprzątacz, który wylał do ścieku sporą ilość środka do mycia kamiennych podłóg. Spieniony środek w połączeniu z wodą wytworzył mydliny które wydostały się otworem kanalizacyjnym na plac.

$4 Mln Odszkodowania Żądają Poszkodowani

W ubiegłym roku doszło do kilku pożarów w mieszkaniach osiedla Robert Taylor administrowanego przez CHA. W wyniku pożarów dziesięć osób odniosło obrażenia a dwie zmarły.

Poszkodowani zaskarżyli CHA o odszkodowania na łączną sumę $4 mln ponieważ — jak wynika z raportów straży ogniowej — nie doszłoby do tragicznych wypadków gdyby w budynkach działały windy.

W pozwie zaznacza się, że niedbalstwo administracji było przyczyną nieszczęść.

Pals for Baby!

7100

by Alice Brooks

Baby loves company. This coverlet is a joy now and always. Easiest stitches and suddenly this adorable coverlet comes alive! Use for pictures too. Pattern 7100: 9 transfer motifs for cover about 36 x 42-inches; picture 9 x 12-in.; diagram, colors.

$1.75 for each pattern. Add 50¢ each pattern for first-class airmail and handling. Send to:

Alice Brooks
Needlecraft Dept. 263
Polish Daily Zgoda
Box 163, Old Chelsea Sta., New York, NY 10011. Print Name, Address, Zip, Pattern Number.

EXCITING! New 1980 NEEDLECRAFT CATALOG with over 170 designs in great variety of crafts. 3 free patterns inside. Send $1.00

132-Quilt Originals.....$1.50
131-Add a Block Quilts...$1.50
130-Sweaters-Sizes 38-56..$1.50
129-Quick/Easy Transfers..$1.50
128-Patchwork Quilts....$1.50
127-Afghans 'n' Doilies...$1.50
126-Crafty Flowers.....$1.50
125-Petal Quilts.....$1.50
124-Gifts 'n' Ornaments..$1.50
123-Stitch 'n' Patch Quilts$1.50
122-Stuff 'n' Puff Quilts..$1.50
121-Pillow Show-Offs....$1.50
120-Crochet a Wardrobe..$1.50
119-Flower Crochet.....$1.50
118-Crochet with Squares..$1.50
116-Nifty Fifty Quilts....$1.50
115-Ripple Crochet.....$1.50
114-Complete Afghans...$1.50
112-Prize Afghans.....$1.50
107-Instant Sewing.....$1.50
105-Instant Crochet.....$1.50
102-Museum Quilts.....$1.50
101-Quilt Collection.....$1.50

★ Pomoc Domowa

SEEK RELIABLE WARM HOUSEKEEPER
(includes Laundry, Some Cooking) 3—4 Days. Hyde Park. References Required.
Days 580-2047;
Evenings, Wkends 752-5317.

GOSPODYNI. Palatine. 3 dzieci. 6 dni w tygodniu. Niedziele wolne. 991-0280.

GOSPODYNI, z zamieszkaniem. Dobre wynagrodzenie. Własny pokój i wyżywienie. Dzwonić w języku angielskim. 327-3652.

PRACA domowa, 2 dni w tygodniu od 8 — 3. 763-4262.

GOSPODYNI
$100 — $125 TYGODNIOWO
Własny pokój, łazienka, telewizor. 5 dni Tygodniowo.
ARDEN'S AGENCY
6934 N. Glenwood
Proszę dzwonić w języku angielskim.
465-1241 albo 824-1843

★ Praca Żeńska

EARN MONEY WORKING FROM YOUR OWN HOME
Doing monogramming. Must have either Ultramatic or Meistergram monogramming machine. Also, 1 position doing monogramming in factory.
333-4130

POTRZEBNE kobiety w średnim wieku do sprzątania domów. Język angielski i doświadczenie przydatne. Dzwonić w języku angielskim po 7 wieczorem. 869-7921.

★ Praca

RNs
THE NEW TULANE AND YOU

Tulane now offers YOU the opportunity to become a part of a "FIRST RATE" Health Professional Program! As a Tulane RN, you will have options such as 8 hour shifts, 10 hour shifts, 12 hour shifts, rotating shifts, of the opportunity to work 32 hours on the WEEKEND and receive full benefits and be paid for 40 hours. Tulane also offers 100% tuition reimbursement to continue or further your education. The "NEW YOU" could be part of the "NEW TULANE," so break out of the "HUM-DRUM" and specialize in TULANE!! For further information contact the Department of Recruitment.

(504) 588-5566
(Call Collect)

TULANE MEDICAL CENTER HOSPITAL & CLINIC
1415 Tulane Avenue
New Orleans, LA 70112
Tulane Medical Center is an Affirmative Action /Equal Opportunity Employer M/F

CAFETERIA POSITIONS AVAILABLE
• PANTRY SERVERS
At The 1st National Bank of Chicago
Meals and uniforms furnished. All day work—no weekends. Benefit package available. Contact
JOE SEBESTYEN between 9 and 11 A.M. or 2:30-4:30 P.M.
732-6573 • STOUFFER's MGMT. FOOD SERVICES
Equal Opportunity Employer M/F

CASHIER WANTED
Part time — evenings and weekends. Package Liquor Store. Ask for Fred or Robert.
725-4151

KRAWCY KRAWCOWE
Do robienia poprawek. Doświadczenie wymagane. Dobre wynagrodzenie i inne świadczenia. Stała praca. Zgłaszać się osobiście.
IRENE FASHION SALON
17 N. State Street
Tel. AN 3-6295

★ Praca Żeńska

BOOKKEEPER
Female between 35-50, with typing clerical skills, 5 years experience, full-time, 8:30-5 in a small office. Call
CONFIDENT AUTO BODY
3838 N. Kedzie
MR. SIMPSON • 267-4190

PRACA DLA KOBIET PRZY SPRZĄTANIU DOMÓW
Zgłoszenia osobiście. Daily Maid.
2546 N. Sawyer Ave.
Od godz. 10:00 rano do 5:00 po poł.

POTRZEBA PANI DO PRACY BIUROWEJ
Wymagane pisanie na maszynie i odbieranie telefonów. Znajomość języka angielskiego i polskiego.
777-3361

POTRZEBNA KOBIETA
Barmaids i Cocktail Kelnerki. Muszę być odpowiedzialne i mówić po angielsku. Nie muszą mieć doświadczenia. Zgłaszać się osobiście.
OFF BROADWAY LOUNGE
1000 W. Belmont

CLEANING LADY
To clean offices. 4 pm—midnight. 5 days a week. Must speak some English. Many fringe benefits.
6500 W. Cortland Chicago, Ill.
637-2828

★ Praca

REAL ESTATE SALES
GROW WITH US!
Established N.W. side office lookig for 4 full-time salespeople w/license. Complete training! Polish - English speaking.
CALL MR. PRENDERGAST • 774-7600

DRAFTSMAN-ESTIMATOR
Estimator—Refractory Construction Industrial furnace, boiler, incinerator, stacks, etc. Material take off insulation costing. Experienced in our field an advantage, but we will train capable person in our procedures. Salary commensurate with experience. Send your resume to:
Mr. Ray Wowak
PLIBRICO COMPANY
1800 N. Kingsbury
Chicago, IL 60614

POSIADAMY PRACE FICZYCZNE LUB UMYSŁOWE DLA WSZYSTKICH
Irene's Employment Agency
6201 W. TOUHY • 631-8878

WAITERS/WAITRESSES
For exclusive country club. Full and part time. Days and evenings. Experienced or will train.
• DINING ROOM WAITRESSES
• COCKTAIL WAITRESSES
• BANQUET WAITRESSES
NORTHSHORE COUNTRY CLUB
1340 Glenview Rd.
Glenview • 729-1200

★ Praca Męska

TAPICER — NOWE MEBLE
Musi mieć doświadczenie w obijaniu kanap i krzeseł. Stała praca na pełen etat. Dobre warunki pracy. Firmowe świadczenia i płatne święta. Dzwonić lub zgłaszać się osobiście.
MARDEN MANUFACTURING INC.
5823 N. Ravenswood, Chicago.
769-5100

POTRZEBNY ślusarz z trzyletnim doświadczeniem. 5025 N. River Rd. Shiller Park, pytać o Andy.

SECURITY GUARD
Full time permanent position for a Security Guard at a major downtown bank.
We provide uniforms and an excellent employee benefit program. The person we are seeking should be experienced in handling a hand gun and have some related security experience.
C.T.A. transportation do the door. Daytime hours only. Must speak and understand English.
PHONE FOR APPOINTMENT.
787-2846

MAINTENANCE STATIONERY ENGINEER
Mustg be licensed with gas and oil fired WT high pressure boilers, air conditioning, electrical and general building maintenance and repair experience. Pleasant working conditions and good pay including excellent pension plan. Steady year round work to retirement. Call engineering dept. for interview, 9 to 3 Monday thru Friday:
922-1233
Equal Opportunity Employer M&F

DOŚWIADCZONY MASZYNISTA
Pełen etat. Dobre wynagrodzenie. Świadczenia firmowe. Musi mówić choć trochę po angielsku.
POLAR MOLD & AUTOMATION INC.
4620 N. Ronald, Harwood Heights
867-8227

MASZYNISTA
Musi mieć doświadczenie. Najwyższe wynagrodzenie. Dobre świadczenia firmowe. Musi mówić po angielsku.
Praca w Addison, Ill.
543-2010

PORTER
Full time permanent position in our southern suburban store.
Must be dependable, must be able to speak English fluently. Good salary, working conditions. Excellent insurance and discount on purchases. Retirement plan and profit sharing.
Apply In Person
PERSONNEL DEPARTMENT
7th Floor
235 S. STATE ST.

AUTOMOBILE SALESMAN
No experience necessary. Good benefits. Call:
SYKORA-HUTCHINS DODGE
7340 S. Western
476-4400

POTRZEBNY kuśnierz z doświadczeniem. 384-8208.

TRUCK MECHANIC WANTED
To Repair
Grage Trucks.
626-5800

DOŚWIADCZONY FREZER
(Milling Machine Operator)
Dobre wynagrodzenie, wszelkie świadczenia. Może być nowoprzybyły.
737-0300

Hotel
QUALITY ASSURANCE INSPECTOR
and MAINTENANCE WORKER.
Full-time positions with a major large hotel chain in the NW suburbs of Chicago. Call for appointement.
Joseph Kowalski, 296-8866.

Printing
FOLDER OPERATOR—NITES
Must be able to set up Dexters, Baum folders and MBO's. Experienced help only need apply.
Call 346-6565 — Gunthorp-Warren

PARKING LOT SUPERVISOR
Groving firm needs stable person with proven managerial ability. Some college & experience in parking or other service business is required. Benefits. Near Loop. 664-9333.

• AUTO BODY AND FENDER MAN
OVER 5 YEARS EXPERIENCE
• BODY SHOP FOREMAN
WRITE ESTIMATES
CONFIDENT AUTO BODY
3838 N. KEDZIE
MR. SIMPSON • 267-4190

★ Kontraktorzy

WSZYSTKIE ODNOWY DOMÓW
SZYBKO — TANIO — SUMIENNIE — FACHOWO
• ROBOTY CIESIELSKIE • OBICIA ALUMINIOWE I INNE • DACHY • SCHODY • OKNA • WERANDY • PIWNICE • KUCHNIE • ŁAZIENKI • DODATKOWE POKOJE • FUGOWANIE MALOWANIE DOMÓW ZEWNĄTRZ I WEWNĄTRZ • ROBOTA GWARANTOWANA
Dzwonić do Znanego Kontraktora
MIKE DRAGOWICZ • 588-6535

★ DACHY

Dachy — Obicia — Benton
Fugowanie — Rynny
Okna Sztormowe — Daszki
Wszelkie Przeróbki
Darmo Kosztorysy—Polska Firma
Ubezpieczona i Pod Bondem
100% Gwarancja
HENRY SEJDAK, Właśc.
H & S HOME IMPROVEMENT CO.
891-5959 • Domowy: 775-6644

★ Przeprowadzki

Licencjonowana, ubezpieczona i doświadczona
POLSKA FIRMA
przewozu mebli i towarów
Nr. Licencji ILL. C.C. 47103 MC
CHICAGO MOVING CO.
Zrealizuje twoje zamówienie nawet w dniu zgłoszenia. — Szybka, fachowa obsługa. — Niskie ceny.
Tel.: 685-9114 lub 545-9854
od 8 rano do 10 wieczór.

★ RUMMAGE SALE

TEMPLE JUDEA MIZPAH
8610 NILES CENTER ROAD
SKOKIE
SUNDAY, OCTOBER 26
9 A.M.-5 P.M.

★ AUTO

'74 LINCOLN CONTINENTAL
Town Car. 4 drzwiowy. Jak nowy. Niski milaż. $3,200. 235-5331. Dzwonić po 5 podczas tygodnia, i cały dzień w sobotę i niedzielę.

'74 GREMLIN 6-cio cylindrowy. Sprzedam tanio z powodu wyjazdu. 227-4928.

'76 CHEVY Nova Concur, $2,575. Trzeba dzwonić na numer 251-5300 albo 275-5297 i koniecznie prosić do telefonu panią Ewę.

1978 CADILLAC ELDORADO
Dark Green, Excellent Condition. Ziebart. Cruise Control. Leather Interior. Many Cadillac Options. $6,995.
476-7400 — Days.
349-3561 — Evenings.

FORD Granada. 1976 sport. 2 drzwiowy. $2,350. 325-3689.

★ Praca Męska

EXPERIENCED
LATHE HAND
TOOL MAKER
AND N.C. SET-UP
Air conditioned shop, profit sharing. Paid vacations. Christmas bonus. Paid Company Insurance — full coverage.
T.M.F. TOOL COMPANY INC.
1852 JANKE DRIVE
NORTHBROK, ILL.
Call 498-3157 — 8—5 P.M.

SILK SCREEN ARTIST
Well established south side manufacturer has immediate opening for silk screen artist with 2-3 years experience in stencil cutting and darkroom procedures. Good company benefits including hospitalization, profit sharing and retirement.
Call: 873-3138.

MAINTENANCE MAN
Experienced full time machinery and building maintenance. Excellent benefits. Call: Mr. George
463-8500

★ Kontraktorzy

Complete Building Repairs
Renovations—Maintenance
Qualified and Equipped to Perform all your work in accordance with Highest Professional Standards and using the Finest Available Materials.
"DO IT ONCE — DO IT RIGHT DO IT NOW"
Ask for George
GENERAL CONTRACTING CO.
4146 W. Armitage Ave. 278-1525
Serving Chicagoland Since 1951

★ Elektryczne Roboty

KAŻDĄ pracę elektryczną zgodnie z obowiązującymi przepisami w Chicago wykonan tanio z gwarancją. 725-7151 od 7.

★ Interesy

ZAKŁAD FRYZJERSKI NA SPRZEDAŻ
6819 W. Addison
777-9606

★ Rozmaite

BEZPŁATNA NAUKA JĘZYKA ANGIELSKIEGO
Odbędzie się w poniedziałki i środy, od godziny 10 do 2 i od 5:30 do 9:30.
2436 W. 47th St.
254-2738

★ Jabłka

JABŁKA. Tel.: 342-9741.

★ Zguby

ZGUBIONO PASZPORT POLSKI
Na nazwisko Jan Liszka, Nr. PA 101248. Znalazcę uprasza się o skontaktowanie się z właścicielem telefonicznie na numer: 523-7583

SKRADZIONO paszport na nazwisko: Czesława Szymczak. Ewentualny znalazca proszony o informacje. 588-3934.

ZGUBIONO paszport na nazwisko Władysław Kwak. Znalazcę prosimy o skontaktowanie się telefonicznie. 523-1840.

ZGUBIONO paszport polski na nazwisko Wanda Irzyk plus imiona dzieci Witold F. Irzyk i bogumiła Irzyk. Znalazcę prosimy o kontakt telefonicznie. 745-8085. Wynagrodzę.

★ Domy

PRZEZ WŁAŚCICIELA
Murowany Bungalow. 3 sypialnie. Dobrze utrzymany dom. Garaż na 2 auta. Parafia Sw. Turybiusza.
582-7168 albo 586-7386.

★ Do Wynajęcia

6-CIO POKOJOWE mieszkanie do wynajęica. Lawrence i Pulaski. 583-9282.

PIĘKNE 4 pokojowe mieszkanie. Północny zachód. 237-1845 — 761-7365 wieczorami.

OAKLEY-Iowa. 6 rooms. $185. 252-2368.

3 POKOJE do wynajęcia w basemencie, umeblowane. $200 miesięcznie, łącznie z użytecznościami. 6701 N. Olympia.

POKÓJ z używalnością kuchni dla pana. Osobne wejście. Okolica Fullerton i Milwaukee. 775-4655.

2100 W. ARMITAGE. 4 rooms, heated. Adults preferred. $180. Call for appointment. 276-6929 before 5 P.M.

WACŁAWOWO. 5 pokojowe mieszkanie, czyste. Dorosłym. Bez zwierząt. 539-3256 po 6.

6 DUŻYCH pokoi. 4122 N. Kolmar. 438-4994 albo 545-5502

★ Praca Męska

SAFETY SOCKET SCREW CORPORATION
Has Immediate Openings For:
• **BROWN & SHARPE OPERATOR**
Set-Up and Operate Steady Job, Overtime Many Benefits
• **SURFACE GRINDER**
We Need an Experienced Surface and Tool Grinder
• TOP PAY FOR TOP MAN •
• **#2 CINCINNATI — CENTERLESS GRINDER**
Set-Up and Operate
• **WAREHOUSE MAN**
Must Have Fastener Background
CALL LARRY WILLIAMS 763-2020
Equal Opportunity Employer

TO OUR ADVERTISERS

DEADLINE FOR WEEK-END EDITION IS WEDNESDAY 4 P.M.
MON., TUES., WED., FOR NEXT DAY TILL 1 P.M.

ALL CLASSIFIED ADS ARE PAYABLE IN ADVANCE

Unless Other Terms Are Established With POLISH DAILY ZGODA

DO NASZYCH KLIENTÓW

OGŁOSZENIA DO WEEKENDOWEGO WYDANIA PRZYJMUJE SIĘ W ŚRODĘ DO 4-EJ PO POŁUDNIU
PON., WTOREK, ŚRODA NA DZIEŃ NASTĘPNY DO 1 POPOŁ.

Wszystkie Drobne Classified Ogłoszenia Są Płatne z Góry

O Ile Nie Posiada Innej Umowy. z DZIENNIKIEM ZWIĄZKOWYM

Republikanie z Powiatu Du Page Za Przekazaniem Zarządu Lotniska

O'Hare Specjalnej Agencji Regionalnej

Projekt rozbudowy lotniska międzynarodowego O'Hare przedstawiony przez mayora Jane Byrne — o czym pisaliśmy na łamach Dziennika — wywołał niezadowolenie i opozycję wśród reprezentantów stanowych pochodzących z powiatu Du Page, należących do Partii Republikańskiej.

Jak podkreślają, nie mają oni nic przeciwko rozbudowie lotniska, nie kwestionują bowiem argumentów, że obecny międzynarodowy port lotniczy, obsługujący również linie wewnętrzne, jest zbyt mały. Chodzi im o zupełnie inne zagadnienie.

Kwestionują oni prawo miasta Chicago do zarządzania portem lotniczym na O'Hare. Tereny lotniska leżą bowiem nie tylko w granicach Chicago czy też powiatu Cook ale również na obszarze powiatu Du Page. Już w chwili obecnej jedna czwarta areału lotniska zajmuje ziemię znajdujące się w granicach administracyjnych tego powiatu. Przedstawione przez mayora Byrne projekty przewidują rozbudowę lotniska w kierunku wschodnim a więc na terenach należących do powiatu Du Page.

Rozgoryczenie reprezentantów stanowych występujących w Izbie w interesie mieszkańców powiatu Du Page jest tym większe, że nikt z chicagoskich władz miejskich nie skonsultował planów z władzami powiatu Du Page, a więc z gospodarzami terenu na którym mają być podjęte prace.

Patrick Durante, rzecznik reprezentanta stanowego Henry Hyde (R-Bensenville) powiedział, że trzech republikańskich reprezentantów z pow. Du Page zamierza zgłosić w Legislaturze wniosek o powołanie Regionalnej Agencji — w skład zarządu weszliby przedstawiciele zainteresowanych osiedli również z pow. Du Page — która przejmie zarządzanie międzynarodowego lotniska O'Hare. Uważa on bowiem, że stan obecny, to znaczy powierzenie zarządu portem lotniczym Radzie Miejskiej Chicago jest nie tylko niesprawiedliwe ale również nieprawne. Jak dodał Durante nie jest to żądanie kategoryczne; proponuje poddanie tego problemu pod rozwagę i ewentualne przeprowadzenie referendum, lub poddanie go do rozpatrzenia komisji stanowej.

Pobity Przez Strażników Ślusarz Otrzymał Odszkodowanie $25 Tys.

Rada Powiatu Cook przyznała z funduszu odszkodowawczego dla pracowników sumę $25,000 dla ślusarza z więzienia powiatowego, który — jak twierdzi — został zaatakowany przez trzech strażników.

Philipp T. Hardiman, dyrektor wykonawczy powiatowego wydziału poprawczego, oświadczył, że liczący 54 lata ślusarz, Edward Sargautis oraz dwaj strażnicy, są nadal zatrudnieni w więzieniu. Trzeci strażnik, jak stwierdził Hardiman, zrezygnował z pracy, z powodów nie związanych z tym zajściem. Strażnicy zostali zawieszeni w swych czynnościach na okres 29 dni, aż do czasu przesłuchania przez specjalny zespół rady.

Hardiman oświadczył, że władze nie zamierzają wnieść przeciw trzem strażnikom dalszych kroków dyscyplinarnych, a to dlatego, ż Sargautis ni zgodził się złożyć zeznań.
Asystent prokuratora stanowego Leonard Forster powiedział, iż Sargautis został do tego stopnia zastraszony, iż obawia się wniesienia skargi.

Hardiman stwierdził również, iż strażnicy tłumaczyli się, że "nie wiedzieli, iż Sargautis jest ślusarzem".

Foster oświadczył, że Sargautis został pobity dwukrotnie w dniu 19 czerwca 1979.

W dniu 20 lutego 1980 jeden ze strażników najechał nań wózkiem elektrycznym. W trakcie wymienionych napaści doznał on obrażeń rąk i nóg.

Władze powiatowe zmuszone zostały do opłacenia rachunków lekarskich Sargautisa. W okresie swej rekonwalescencji otrzymywał on również pełne pobory.

Komisarz powiatowy Carl Hansen wyraził zaniepokojenie tą sprawą, żądając wyczerpującego raportu z biura prokuratora stanowego.

Przed kilku dniami Rada Powiatu Cook przyznała także odszkodowanie w wysokości $3,463 asystentowi prokuratora stanowego, który śpiesząc się, aby odebrać telefon . . . zranił sobie duży palec u nogi. Wypadek ten miał miejsce w czerwcu 1979 r.

Odszkodowanie otrzymał 31-letni James Heinzel.

Zamknięto Dom Opieki, w Którym Grasują Szczury

Władze stanowe podjęły kroki w kierunku usunięcia pacjentów z mieszczącego się na południowej stronie miasta domu opieki, w którym — jak głoszą doniesienia — doszło do pogryzienia dwóch starszych pacjentów przez szczury.

W czasie przeprowadzania osób znajdujących się pod opieką w ośrodku Montgomery Convalescent Home, 5956 S. Wabash, nadzór pełniła policja. Przeniesienia pacjentów do innego domu opieki przeprowadziły stanowe władze wydziału zdrowia.

"Zamierzamy zamknąć zakład ten na stałe, do czasu aż posiadać będzie on prawomocną licencję oraz odpowiednie urządzenia", powiedział Morris Alexander, asystent prokuratora stanowego na pow. Cook, współpracujący z władzami miasta.

Okazało się, że Montgomery Home nie posiadał od dwóch lat licencji. Większość korzystających z tego ośrodka osób czerpała swe fundusze z opieki społecznej. Z tegoż też źródła ośrodek ten otrzymywał ponad milion dolarów w ciągu ostatnich trzech lat.

W poniedziałek usunięto z domu tego 70-letnią kobietę oraz starszego wiekiem mężczyznę, którzy pogryzieni zostali podobno przez szczury. Jak oświadczyła Mary Huck, rzecznik Wydziału Zdrowia Publicznego, pogryzione osoby przewieziono do szpitala.

Gdy pracownicy wydziału powrócili we wtorek, by zakończyć przeprowadzkę pacjentów, natrafili oni na opór ze strony obsługi ośrodka. Zmuszeni wówczas zostali do zawezwania policji.

Biuro prokuratora stanowego złożyło w Sądzie Okręgowym pow. Cook wniosek domagający od personelu domu opieki — nie mieszania się do czynności personelu Wydziału Zdrowia. Jednocześnie zarządowi ośrodka zakazano przyjmowania nowych pacjentów.

Właścicielem ośrodka jest 56-letni Charles Montgomery, zamieszkały przy 7801 S. Crandon. Stwierdził on, że władze stanowe nie miały prawa podejmowania ingerencji. Uchylił się on jednakże od dalszych komentarzy.

MOSKWA. — W Moskwie bawił zawezwany na reprymendę premier marionetkowego rządu Afganistanu Babrak Karmal. Na zdjęciu Leonid Breżniew odprowadza swego protegowanego na lotnisku Wnukowo. (UPI)

WASHINGTON. — Moment podpisania dokumentu w którym Stany Zjednoczone zobowiązują się dostarczyć Izraelowi paliw płynnych w wypadku gdyby wstrzymane zostały dostawy z innych źródeł. Na zdjęciu od lewej: — sekr. stanu Edmund Muskie, prezydent Jimmy Carter i izraelski minister energetyki Yitzhak Modai. (UPI)

Mayor Byrne Nie Będzie Popierać Kandydatury Richarda Daley

W dniu wczorajszym na pośpiesznie zwołanej konferencji prasowej, mayor Byrne oświadczyła zebranym dziennikarzom, wycofuje swe poparcie dla kandydatury na Prokuratora Powiatowego Richarda Daley. Mayor stwierdziła, że dycyzję swą podjęła na skutek niedawno otrzymanych wiadomości dotyczących praktyk dyskryminacji w wardzie, w której jest Daley komitymanem.

Według oświadczenia mayor Byrne, w czasie śledztwa związanego z nieodpowiednimi praktykami biura miejskiego odpowiedzialnego za udzielanie pozwoleń na budowanie i remontowanie budynków znajdujących się na terenie Chicago, odkryto, że pozwolenia te dla ward 11 i 19 wydane były w zupełnie inny sposób niż dla pozostałych.

Podobno starano się zapobiec osiedlaniu mieszkańców pochodzenia murzyńskiego i łacińskiego, przez odmawianie udzielania pozwoleń na budowę domów i remonty budynków.

Pracownicy miejscy mieli nakazane przez kierownictwo, aby odmawiać udzielania pozwoleń tym wszystkim mieszkańcom wspomnianych ward, którzy starają się o pozwolenia na remonty swych domów, mając jako lokatorów osoby wspomnianych dwóch grup etnicznych.

Zdaniem Mayora, winę za taki stan rzeczy ponosi Richard Daley, ponieważ jako komityman a zarazem wpływowy członek administracji miejskiej najprawdopodobniej odpowiedzialny jest za te rozporządzenia.

Zdaniem Mayora szczegóły sprawy będą przedstawione mieszkańcom miasta w czasie jednego z programów telewizyjnych jak również po przeprowadzeniu specjalnego dochodzenia przez specjalną komisję miejską. Sprawa ta zostanie również oddana w ręce Prokuratora w celu ewentualnego rozpoczęcia procedury sądowej.

W oświadczeniu do dziennikarzy, dużo później, Mayor stwierdziła, że cofając swe poparcie dla kandydata Daley nie wypowiada się wcale za kandydaturą jego oponenta. Sprawa ta będzie rozpatrywana jeszcze w dniu dzisiejszym.

Kobieta "Połykająca Brylanty" Uznaną Winną Kradzieży

Sąd Karny uznał winę kobiety, która w ubiegłym roku zagroziła jubilerowi, że połknie trzymany w ręku brylant. Okazało się, że 49 letnia kosmetyczka z miejscowości Romeoville kupiła w firmie jubilerskiej pierścionek z brylantem. Po kilku miesiącach kobieta zgubiła oczko pierścionka. Udało się więc do jubilera domagając się, aby wstawił bezpłatnie nowe oczko. Jubiler odmówił żądaniu kobiety, twierdząc, że wygasła już gwarancja na pierścionek, która trwała jedynie miesiąc. Kobiecie nie udało się przekonać jubilera o tym, że powinien wstawić brylantowe oczko.

Po jakimś czasie Lola Chambers wróciła do sklepu jubilerskiego i przy pomocy sprzedawcy wybrała oczko brylantowe, które doskonałe nadawało się na miejsce zgubionego. Trzymając brylant w ręku zagroziła sprzedawcy, że jeżeli natychmiast nie zawoła właściciela sklepu — połknie brylant. Właściciel sklepu przybył do klientki i próbował ponownie wytłumaczyć jej, że nie może bezpłatnie wstawić brylantu do pierścionka. Kobieta nadal groziła połknięciem brylantu. Zawołano policję, która rewidując kobietę nie była w stanie znaleźć drogiego kamienia. Poddano panią Lole nawet prześwietleniu w celu stwierdzenia czy zaginiony brylant znajduje się w jej żołądku ale prześwietlenie niczego nie wykazało. Kobieta twierdziła, że rzuciła brylant w kąt sklepu. Brylantu nie znaleziono.

Sędzia Daniel White uznał Lolę Chambers winną kradzieży cennego kamienia, pomimo jej zapewnień, że nie skradła brylantu. Sędzia stwierdził, ze ponieważ brylant się nie odnalazł, kobieta winna jest kradzieży.

Lola Chambers odpowiadała z wolnej stopy po złożeniu odpowiedniej kaucji. Wyrok w jej sprawie zostanie wydany 24 listopada. Grozi jej kara więzienia od dwóch do pięciu lat.

Śledztwo w Sprawie Funduszów Kampanijnych Ald. E. Burke

Wielka ława przysięgłych powiatu Cook rozpoczęła śledztwo w prawie szczegółów związanych z wykorzystaniem przez ald. Edwarda Vrdolyaka $100.000, jakie otrzymał w postaci donacji na kampanię wyborczą ald. Edwarda M. Burke, który ubiegał się bez skutku o nominację Partii Demokratycznej na urząd prokuratora pow.

Adwokat działający z ramienia Stanowej Rady wyborczej ujawnił w sierpniu raport, stwierdzający, że komitet kampanijny Burkego oraz Vrdolyak naruszyli przepisy, albowiem nie zgłosili w przewidzianym przez prawo terminie wszystkich otrzymanych na cele kampanijne donacji.

Ten sam adwokat, John Bickley, powiedział, że nie dostrzegł on jakichkolwiek uchybień w tym względzie popełnionych przez panią Burke lub też samego ald. Burke.

Prokurator stanowy na pow. Cook Bernard Carey nakazał przeprowadzenie w tej sprawie śledztwa. Wyznaczył on asystenta Roberta Loeb'a do przedłożenia dokumentacji.

Wydano nakaz sądowy zmuszający Richarda Andersona, szefa komórki finansowej Rady Wyborczej oraz innych przedstawicieli tej instytucji do złożenia zeznań. Należy oczekiwać, że nakaz sądowy otrzyma również Vrdolyak.

W ramach wstępnego śledztwa, przeprowadzonego w maju, Anderson stwierdził, iż komitet kampanijny Brukego nie potwierdził odbioru czeku na sumę $75.000 — od mayora Byrne. że drugi czek, z tegoż samego źródła opiewający na sumę $25,000 zgłoszono z poważnym opóźnieniem.

Suma $100.000 zaczerpnięta została z funduszu politycznego pani mayor. Ald. Edward Burke, który ubiegał się w prawyborach przeciw sen. stanowemu R. Daley, był kandydatem wytypowanym osobiście przez panią Byrne.

Prawybory wygrał w dniu 18 marca Daley, uzyskując tym samym nominację Partii Demokratycznej na urząd prokuratora powiatowego. Obecnie ubiega się on przeciw oponentowi Partii Republikańskiej, którym jest Bernard Carey.

Na podstawie ujawnionej dokumentacji wynika, że Byrne przekazała do oddania Vrdolyakowi czek na sumę $25.000 w dniu 6 marca, zaś drugi czek w dniu 7 marca. Vrdolyak, który jest bliskim przyjacielem pani mayor, przekazał oba czeki komitetowi kampanijnemu ald. Burke.

Aresztowanie Członków Gangu Handlarzy Narkotykami

Policja oraz agenci federalni i lokalnych wydziałów do walki z handlarzami narkotyków, po trzyletnich przygotowaniach, przystąpili do likwidacji gangu operującego na południowej stronie miasta.

Jest to druga tego rodzaju akcja w tym roku. W lutym rozbito gang, który jak wynika ze słów Prokuratora Federalnego Thomasa Sullivana, obracał kapitałem przynoszący roczny dochód $3.5 mln. Podobnie jak członkowie rozbitego gangu w lutym tak i obecnie aresztowani "pracowali" przez dwadzieścia cztery godziny na dobę przez okrągły rok.

Agenci infiltrowali gang od trzech lat. Jeden z nich pozujący na "klienta" nabył w sumie heroinę za $10,000. Jedna porcja heroiny lub kokainy kosztowała ponad $100.00.

Policja zidentyfikowała dwóch osobników jako szefów gangu. Jeden z nich, Charles Wilson mieszkał w cztero apartamentowym budynku przy 2120 S. 14-a Ave., w Broadview. Ma on lat 33 i określany jest jako "flamboyant", ubrany zawsze modnie i lubiący luksusowe wozy na codzień, jak również samochody wyścigowe. Jako zawód podaje, że jest kierowcą rajdowym.

Drugi szef gangu Harry Cannon nosi pseudonim "Mad Dog" i do niego zależały sprawy utrzymania szarych członków gangu w ryzach.

Policja aresztowała ośmioro członków gangu: troje aresztowanych wcześniej przebywa w areszcie śledczym, a dwanaścioro jest poszukiwanych. Również zarekwirowano 59 samochodów osobowych, w tym 35 marki Cadillac — większość z nich jest własnością Wilsona. Zarekwirowano także dwa budynki, jeden na przedmieściu w Broadview, w którym mieszkał Wilson i drugi przy 1618 S. Christiana, gdzie właściwie mieściła się główna baza operacyjna gangu. Tam zajeżdżali "klienci" i nabywali "białą śmierć". Często w kolejce stało po kilka wozów, których właściciele cierpliwię oczekiwali, aż "sprzedawca" obsłuży "klienta" przybyłego wcześniej.

"Klientami" byli przeważnie młodzi ludzie z pobliskich przedmieść.

Okoliczni mieszkańcy żyli w ciągłym strachu, aby gang nie wykonał aktów zemsty za rzekomą ich współpracę z policją. Kierownictwo gangu dbało o to, aby w tej okolicy nie dochodziło do żadnych burd co odstraszałoby białą klientelę. Nikt z białych, którzy zapuścili się w te strony nie był nagabywany przez czarnych mieszkańców dzielnicy.

Pamiętnej zimy, kiedy ruch w całym mieście był sparaliżowany obfitymi opadami śniegu, Wilson zakupił drogi sprzęt do usuwania śniegu i "handlowa" ulica Christiana była zawsze oczyszczona, aby "klienci" mieli łatwy dojazd i wyjazd.

Główny szef, "piękny" Charles Wilson nie został ujęty, ale jego adwokat podał, że zgłosi się on sam do władz. "Mad Dog" nie był obecny w czasie najazdu policji i agentów na siedzibę gangu i prawdopodobnie jest on gdzieś poza granicami stanu. Rozesłano za nim listy gończe.

Władze Zatrzymały Podejrzanego o Morderstwa Kierowców Taksówek

We wtorek nad ranem udało się policji zatrzymać osobnika, który oskarżony został za postrzelenie jednego taksówkarza, a być może, że uda się udowodnić mu morderstwa innych kierowców, którzy zginęli w czasie bieżącego roku.

Aresztowano 19-letniego Marshalla Pippion, który na 45 minut przed aresztowaniem obrabował i postrzelił kierowcę taksówki.

Nieznany informator powiadomił policję o tym, że na chodniku przy 10928 S. Eggleston leży ranny mężczyzna. Okazało się, że był to kierowca taksówki, Owen Gordon, którego pasażer obrabował z portfela, w którym było $50, postrzelił w plecy i pozostawił na chodniku uciekając w taksówce. Drugi kierowca taksówki, Robert Chruściński, który posłyszał przez radio o wypadku, zauważył taksówkę Gordona jadącą po ulicy. Zawiadomił o tym policję i dzięki niemu udało się zatrzymać taksówkę, w której znajdował się oskarżony. W czasie rewizji znaleziono u niego portfel Gordona jak również rewolwer kalibru .45, z którego postrzelił swą ofiarę. W czasie dochodzeń ustalono, że Pippion jest najprawdopodobniej mordercą innego kierowcy taksówki, Geralda Stevensona, który zmarł ubiegłego piątku na skutek ran postrzałowych.

Stevens przed śmiercią zdołał jeszcze złożyć zeznania, mówiąc, że jakiś osobnik kazał zawieść się na wyznaczony adres. Po dojechaniu do celu, napadł na kierowcę, obrabował go i pomimo tego, że Stevens nie stawiał żadnego oporu, bez prowokacji, strzelił do niego. Podobna sytuacja zaistniała w czasie rabunku Gordona. Władze przypuszczają, iż uda się im udowodnić, że Pippion najprawdopodobniej zamordował więcej kierowców. Ogółem w roku bieżącym zamordowano czterech taksówkarzy.

Prezes organizacji zrzeszającej kierowców taksówek zaapelował do władz policyjnych o zapewnienie większej ochrony dla kierowców, ponieważ wypadki napadów i morderstw są coraz częstsze.

Gordon znajduje się w szpitalu w poważnym stanie zdrowia.

Dalsze Badania w Sprawie Morderstwa w Libertyville

Ogłoszono pierwsze wyniki badań laboratoryjnych rzeczy wyłowionych z rzeki Des Plaines w pobliżu Libertyville, gdzie zamordowani zostali w swojej sypialni państwo Rouse w czerwcu tego roku. Wśród znalezionych w rzece przedmiotów — jak pisaliśmy obszernie — znaleziono rewolwer z którego oddano śmiertelne strzały.

W laboratorium kryminalistyki nie stwierdzono na nim żadnych wyraźnych odcisków palców.

Jednocześnie podano, że były sędzia Sądu karnego, obecnie prowadzący prywatną praktykę adwokat Louis B. Garippo, podjął się reprezentować jednego z synów zamordowanych, 15-letniego Williama Rouse. Troje dzieci państwa Rouse, William, Robin 17, i Kurt, 20, są przesłuchiwani w związku z zabójstwem.

Przyznają Się Do Winy

Były alderman 26 wardy Stanley Zydło i strażak chicagoski August F. Aparo przyznali się do winy w związku z oskarżeniami o przekupstwo w skandalu dotyczącym fałszowania wyników egzaminów kwalifikujących kandydatów do pracy w Straży Pożarnej.

Ald. Zydło powiedział sędziemu Sądu Okręgowego Frankowi j. McGarr, że zapłacił $1,000 pracownikowi Straży Pożarnej w zamian za sfałszowanie wyników egzaminów wstępnych, które składali jego bratanek i zięć.

Aparo przyznał się do zapłacenia $500 za "poprawienie" wyniku egzaminu, jaki zdawał jego synu.

Obaj oskarżeni zgodzili się na to, aby w każdej chwili zeznawać przed odpowiednimi instancjami sądowymi w tej sprawie. Oprócz Zydło i Aparo w skandal ten wmieszanych jest o wiele więcej osób. Sędzia wyznaczył dzień 25 października na ogłoszenie wyroku. Aparo zrezygnował już ze swego stanowiska w Straży Pożarnej.

Oskarżonym grozi kara więzienia jednego roku i grzywna $1,000.

Najwyższy Sąd Potwierdza Stanowisko Sędziego Skłodowskiego

Sędzia Robert L. Skłodowski, kandydat na stanowisko najwyższego sędziego Illinois Supreme Court, zwrócił uwagę na to, że Sąd Najwyższy Stanów Zjednoczonych, przez odmówienie rozpatrzenia sprawy państwa Jarret, zajął stanowisko zgodne ze stanowiskiem Skłodowskiego, jeśli chodzi o utrzymanie moralności w rodzinie. Sędzia Robert Skłodowski stoi bowiem na stanowisku, że utrzymanie moralności w rodzinie i społeczeństwie jest jedną z najważniejszych spraw. Ta postawa różni go zasadniczo od oponenta na to samo stanowisko, sędziego Seymoura Simon.

Sędzia Skłodowski nawiązywał bowiem do decyzji w sprawie przyznania opieki nad dziećmi w sprawie rozwodowej pomiędzy małżeństwem Jarret, w której sędzia Seymour Simon przyznał opiekę nad nimi matce, która mieszkała w tym czasie ze swoim przyjacielem. Wyższa instancja sądowa odrzuciła wyrok sędziego Simon i przyznała opiekę nad dziećmi ojcu. Ostatnio jak już podawaliśmy w naszym "Dzienniku," Sąd Najwyższy odmówił rozpatrzenia sprawy, popierając tym samym decyzję poprzednią.